

# Fundusze Europejskie

*na Mazowszu*

nr 1 | 2025

**Z Funduszami najlepiej!**

Jak dotacje zmieniają Mazowsze

## 4

**Silą Unii jest jej spójność**

Jakie są priorytety polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej? Co przyniesie rozpoczynająca się debata o przyszłości polityki spójności? I jaka jest ocena jej oddziaływania na rozwój Polski i Mazowsza. Te zagadnienia przybliży Jan Szyszko, sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej.

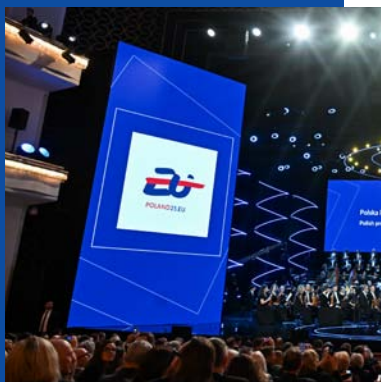


fot. KPRM/PAP

## 10

**Polski pomysł na Europę**

Po ponad 13 latach Polska ponownie objęła prezydencję w Radzie Unii Europejskiej, jednak świat i Europa, w których dziś żyjemy, znacząco różnią się od rzeczywistości z 2011 r. Hasło polskiej prezydencji – „Bezpieczeństwo, Europa!” – oddaje istotę wyzwań, przed którymi stoi dziś Unia Europejska.



fot. Flickr

## 26

**Syberia nie tylko na lato**

W Korczewie nad Bugiem znajduje się jedna z najpiękniejszych rezydencji szlacheckich na mazowiecko-podlaskim pograniczu. Od lat w przywracaniu jej świetności uczestniczą fundusze europejskie. Kilka lat temu ukończono renowację głównego pałacu. Następnie przyszedł czas na mniejszy budynek, tajemniczo zwany Syberią.



fot. Ada Saniewska

3 | Wstęp

4 | Silą Unii jest jej spójność

10 | Polski pomysł na Europę

16 | Nie przegap szansy!

18 | Płocka erupcja kultury

23 | Trampolina do sukcesu

26 | Syberia nie tylko na lato

30 | Prochownia 197.  
Nowe wnętrza  
w fortecznych murach

34 | Spotkajmy się w Węgrowie

38 | Sztuka udostępniania

Magazyn Informacyjny programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021-2027 jest wydawany na zlecenie Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych (MJWPU) w Warszawie ul. Inflancka 4, 00-189 Warszawa tel.: 22 542 27 21, faks: 22 698 31 44, e-mail: [magazynfem@mazowia.eu](mailto:magazynfem@mazowia.eu) [www.funduszeUEdlamazowsza.eu](http://www.funduszeUEdlamazowsza.eu), [www.mazowia.eu](http://www.mazowia.eu)

ISSN 2391-4629, egzemplarz bezpłatny

Nakład: 3000 egzemplarzy

Magazyn dofinansowany przez Unię Europejską

**Redakcja MJWPU:**

Beata Rzymowska, Paulina Gutowska-Jarosz, Dariusz Panasiuk, Agnieszka Zalewska

**Opracowanie:** Smartlink sp. z o.o.

**Redakcja:** Jerzy Gontarz, Agata Rokita

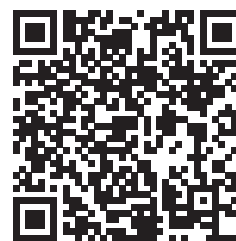
**Projekt graficzny i skład:** Maciej Pachowicz

**Korekta:** Dariusz Stryniak

**Druk:** Drukma

**Koncepcja i realizacja okładki:**

Kamila Milewska/MJWPU



Magazyn możesz też przeczytać w wersji mobilnej: <https://funduszenamazowszu.eu/>



## Szanowni Państwo,

*rok 2025 to dla Polski czas wyjątkowy – od stycznia nasz kraj sprawuje prezydencję w Radzie Unii Europejskiej. To nie tylko zaszczyt, ale i odpowiedzialność, zwłaszcza w kontekście przyszłości polityki spójności, która od lat wspiera rozwój Mazowsza i całego kraju.*

*Z tej okazji oddaję w Państwa ręce pierwszy tegoroczny numer magazynu „**Fundusze Europejskie na Mazowszu**”, w którym przybliżamy kluczowe aspekty prezydencji, jej priorytety oraz wpływ na rozwój regionu. Szczególnie ważne będą działania związane ze wzmacnianiem bezpieczeństwa – zarówno w wymiarze ekonomicznym, informacyjnym, jak i energetycznym.*

*W tym wydaniu znajdą Państwo rozmowę z sekretarzem stanu Janem Szyszko na temat przyszłości polityki spójności oraz wyzwań, przed którymi stoi Europa. Przedstawiamy także harmonogram naborów w 2025 r. oraz przykłady projektów, które dzięki funduszom europejskim zmieniają Mazowsze.*

*Zapraszam serdecznie do lektury.*

**Ilona Soja-Kozłowska**

Dyrektor Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych



# Sitą Unii jest jej spójność



**J**akie są priorytety polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej? Co przyniesie rozpoczynająca się debata o przyszłości polityki spójności? I jaka jest ocena jej oddziaływania na rozwój Polski i Mazowsza. Te zagadnienia przybliży JAN SZYSZKO, sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej (MFiPR).



**Jakie szanse stwarza przewodnictwo naszego kraju w Radzie Unii Europejskiej? Jak to półrocze może zmienić spojrzenie na współpracę krajów UE i solidarność między państwami, która jest istotą polityki spójności w wymiarze terytorialnym?**

Przewodnictwo w Radzie Unii Europejskiej to wyjątkowy czas. Polska sprawuje je po raz drugi – poprzednio było to w 2011 r. Podczas tego półrocza nasz kraj będzie przewodniczyć pracom Rady UE i jej organów przygotowawczych, reprezentując interesy wszystkich państw członkowskich.

Chcemy w tym czasie przeprowadzić szeroką debatę na temat polityki spójności po 2027 r. oraz wypracować rekomendacje i spójny przekaz w sprawie jej przyszłego kształtu. W tej dyskusji podkreślamy, że spójność, obok konkurencyjności i odporności, jest jednym z najważniejszych celów UE. A polityka spójności ma kluczowe znaczenie dla wyrównywania szans rozwojowych poszczególnych terytoriów, przeciwdziałania nierównościom, poprawy odporności oraz budowania bezpieczeństwa ekonomicznego.

**Wydarzenia ostatnich lat dowodzą, że Unii potrzebna jest większa elastyczność w planowaniu budżetów. Odpowiedź na zagrożenia znajduje swoje odbicie w głównym wyzwaniu, jakie Polska postawiła sobie na okres prezydencji w Radzie Unii Europejskiej.**

Aby odpowiedzieć na wyzwania w obecnym okresie niepewności i niepokoju, UE musi zrobić więcej, żeby chronić siebie i swoich obywateli. Z tego powodu polska prezydencja zdecydowała się jako swój priorytet wskazać wspieranie działań wzmacniających bez-

pieczeństwo europejskie we wszystkich jego wymiarach: zewnętrznym, wewnętrznym, informacyjnym, ekonomicznym, energetycznym, żywnościowym i zdrowotnym.

Przyszła polityka spójności po 2027 r. powinna pozostać polityką długofalową, obecną we wszystkich regionach i terytoriach UE (z koncentracją na najsłabiej rozwiniętych państwach członkowskich i regionach). Środki przeznaczane w budżecie UE na transformację strukturalną państw członkowskich i regionów powinny przede wszystkim być instrumentarium do budowania konkurencyjności i odporności w dłuższej perspektywie, a nie podstawowym narzędziem reagowania na pojawiające się kryzysy.

**Komisarz ds. budżetu Piotr Serafin uważa<sup>1</sup>, że Europa nie ma luksusu czekania w dziedzinie obronności na kolejny okres finansowania. W tym półroczu należy uruchomić nowe mechanizmy wspierania obronności. Jakie zmiany można wprowadzić od razu?**

Pan komisarz Piotr Serafin trafnie zidentyfikował obecne wyzwania oraz idące za nimi potrzeby inwestycyjne. Uważam, że aby im sprostać, UE potrzebuje przede wszystkim adekwatnego budżetu, co oznacza, że poziom naszych ambicji finansowych powinien być znacznie większy niż dotychczas.

Zgadzam się, że nie powinniśmy czekać z rozwijaniem zdolności obronnych Unii Europejskiej i już teraz musimy szukać innowacyjnych źródeł finansowania. Nie możemy w UE również

<sup>1</sup> Poranek Radia TOK FM (15.01.2025).



## Polityka spójności jest niezbędna dla prawidłowego funkcjonowania jednolitego rynku. Oczywiście, stoi on dziś przed zupełnie innymi wyzwaniami niż kiedyś

ograniczać się tylko do rozwoju bazy przemysłowej. Musimy inwestować w mobilność wojskową czy rozwój infrastruktury podwójnego zastosowania.

**Choć nowy okres programowania rozpocznie się za trzy lata, już teraz – jak Pan wspomniał – są inicjowane rozmowy na temat polityki spójności po 2027 r. Jak ten proces będzie wyglądał?**

Najprawdopodobniej tuż po zakończeniu naszego przewodnictwa w Radzie UE poznamy pierwsze projekty nowej legislacji dla polityki spójności po 2027 r. (w połowie 2025 r. spodziewamy się publikacji projektu nowych wieloletnich ram finansowych na lata 2028-2034, a następnie nowego pakietu legislacyjnego dla polityki spójności). Polska prezydencja jest więc ostatnim momentem, kiedy można jeszcze wpłynąć na jej przyszły kształt. Jest to również główny cel, jaki MFiPR wyznaczyło sobie w programie na ten okres. Chcemy realizować go w szerokiej debacie na poziomie politycznym i eksperckim, która odbędzie się podczas organizowanych przez MFiPR spotkań.

Debatę na poziomie politycznym rozpoczęliśmy już w połowie stycznia od spotkania dyrektorów generalnych ds. polityki spójności, które odbyło się na Stadionie Narodowym w Warszawie. Przedstawione na nim propozycje merytoryczne zostały pozytywnie odebrane przez przedstawicieli państw członkowskich.

Jesteśmy również tuż po konferencji „Rozwój po europejsku. Jaka polityka rozwoju dla bezpiecznej, odpornej i globalnie konkurencyjnej Unii Europejskiej?“, która odbyła się w Krakowie 30-31 stycznia 2025 r. Było to największe wydarzenie w ramach debaty eksperckiej organizowanej przez MFiPR. Uczestniczyli w nim eksperci z różnych środowisk oraz przedstawiciele państw członkowskich UE i instytucji europejskich. Oprócz wspomnianych tematów związanych z rolą polityki spójności dla wzmocnienia odporności i bezpieczeństwa Europy wybrzmiał również pogląd, że polityka spójności to główne narzędzie zapewnienia spójności społeczno-gospodarczej w UE. Jest skuteczna dzięki ukierunkowaniu terytorialnemu oraz niesie za sobą szereg pozytywnych efektów.

MFiPR będzie prowadzić również debatę w zakresie polityki miejskiej i spójności terytorialnej. Ma się ona odbywać podczas posie-

żeń grup roboczych oraz spotkania dyrektorów generalnych ds. polityki miejskiej i spójności terytorialnej, zaplanowanego na końcówkę kwietnia. Zwieńczy ją przewidziane na 20 maja nieformalne spotkanie ministrów ds. polityki spójności, spójności terytorialnej i polityki miejskiej. Poprzedzą je obrady ministrów państw członkowskich OECD w ramach Komitetu Polityki Rozwoju Regionalnego OECD. Pozwoli to na omówienie kwestii związanych z polityką spójności, polityką miejską i spójnością terytorialną w jeszcze szerszym, niż tylko państwa UE, gronie.

**Kilka miesięcy temu poznaliśmy doniesienia<sup>2</sup> o proponowanym przez przewodniczącą Komisji Europejskiej Ursulę von der Leyen „demontażu polityki regionalnej” (m.in. redukcja liczby programów, negocjacje tylko na poziomie krajowym). Czy zagraża nam odejście od filozofii wyrównywania szans rozwojowych między regionami?**

Debata na temat kolejnych wieloletnich ram finansowych po 2027 r. oraz przyszłej polityki spójności nadal trwa. Pojawiają się w niej różne pomysły. Faktycznie jeden z nich był mocno centralizacyjny, ale należy pamiętać, że KE nie jest w tej kwestii jednomyślna. Dużo więcej będziemy wiedzieli, gdy projekty legislacji pojawią się już na stole, czyli najwcześniej w drugiej połowie 2025 r.

Rząd RP zawsze był zwolennikiem silnego udziału regionów w polityce spójności i zdecydowanie sprzeciwia się wszelkim tendencjom centralizacyjnym. W obecnej perspektywie finansowej mamy do czynienia z najwyższym poziomem decentralizacji środków z polityki spójności od momentu wstąpienia Polski do UE. Samorządy regionalne odpowiadają za realizację 16 programów, których alokacja wynosi ok. 44,4 proc. wszystkich środków polityki spójności. Łączna kwota zarządzana na poziomie regionalnym wynosi 33,5 mld euro.

Przykład Polski dowodzi, że to podejście jest skuteczne. Nie ma więc – naszym zdaniem – żadnych przesłanek, które uzasadniałyby odwracanie tego trendu.

**Dyskusji o przyszłości polityki spójności nie sposób prowadzić bez oceny jej dotychczasowych efektów. Ukazały się raporty, które potwierdzają jej korzystne oddziaływanie. Jakie najważniejsze argumenty przemawiają za polityką spójności w dotychczasowym kształcie?**

Cieszy nas to, że w ostatnich opracowaniach w wyraźny sposób podkreślono pozytywną rolę, jaką odgrywa polityka spójności. Mówią o tym chociażby główne rekomendacje wynikające z Raportu podsumowującego prace Grupy Ekspertów Wysokiego Szczebla ds. Przyszłości Polityki Spójności (HLG), zgodnie z którymi spójność powinna być kluczowym celem rozwojowym Unii i zostać włączona w inne jej polityki.

Za polityką spójności przemawiają przede wszystkim jej dotychczasowe efekty. W 9. Raporcie Kohezyjnym wskazano, że w pań-

<sup>2</sup> „Rzeczpospolita” z 17.10.2024 r.



stwach, które weszły do Unii Europejskiej w 2004 r., PKB per capita wzrósł w ciągu 20 lat z poziomu 52 proc. średniego PKB per capita UE do niemal 80 proc. tej wartości. Każdy region w Europie odniósł korzyści z inwestycji finansowanych przez Unię Europejską, z pozytywnych skutków zwiększonego handlu i popytu oraz silniejszych łańcuchów dostaw. Szczególny przykład sukcesu polityki spójności stanowi Polska, która jest jej największym beneficjentem.

### **Jakie stanowisko dotyczące polityki spójności i przyszłych wieloletnich ram finansowych na prace w Radzie UE przygotowała Polska?**

Od 2022 r. MFiPR prowadzi debatę nt. przyszłości polityki spójności na forum krajowym i europejskim. W efekcie tych prac i dyskusji zostało opracowane „Stanowisko Rządu RP w sprawie roli spójności w UE i przyszłości polityki spójności po 2027 roku”, przyjęte 3 października 2024 r. przez Komitet ds. Europejskich Rady Ministrów. Stanowisko przedstawia kluczowe wyzwania związane ze spójnością, jakim powinna sprostać polityka spójności i inne polityki na poziomie UE, państw członkowskich i regionów. Wskazuje również główne postulaty polskiego rządu dotyczące kształtu samej polityki spójności po 2027 r., tak aby mogła ona efektywnie wspierać spójność, konkurencyjność i odporność UE.

Główny przekaz wskazany w Stanowisku koncentruje się na wzmocnieniu celu, jakim jest osiągnięcie spójności społecznej i ekonomicznej UE na poziomie krajowym, regionalnym i lokalnym. Tak rozumiana spójność stanowi spoiwo Unii i fundament demokracji, jest motorem integracji europejskiej i podstawą właściwego funkcjonowania jednolitego rynku europejskiego, a także warunkiem dobrobytu społecznego i realizacji wartości europejskich w sferze społecznej.

**Enrico Letta, autor jednego z raportów opublikowanych w 2024 r., dostrzega wyraźne hamowanie Unii w porównaniu z USA. Jego**

**zdaniem – nie ma jednolitego rynku bez polityki spójności. Proponuje włączenie do niego innych obszarów – jak energia czy obronność. Na ile wnioski z tego raportu będą istotne dla prac nad ramami finansowymi UE na kolejny okres?**

Polityka spójności jest niezbędna dla prawidłowego funkcjonowania jednolitego rynku. Oczywiście, stoi on dziś przed zupełnie innymi wyzwaniami niż kiedyś. Szereg przemian strukturalnych – w gospodarce światowej, klimatyczne, cyfrowe i demograficzne – wpłynął na pojawienie się nowych rozbieżności terytorialnych. Szczególnie niepokojące jest zjawisko, w którym regiony zamknięte w pułapkach rozwoju doświadczają długich okresów niskiego lub ujemnego wzrostu gospodarczego, słabej produktywności i stagnacji na rynku pracy. Tkwiąc w pułapkach rozwoju, nie są one w stanie czerpać korzyści z jednolitego rynku. Na skutek osłabiania się gospodarki mieszkańcy tych regionów mają niedostateczny dostęp do usług publicznych, takich jak opieka zdrowotna i edukacja, a także do podstawowej infrastruktury. Tworzy to błędne koło, ograniczając możliwości gospodarcze i zwiększając ryzyko ubóstwa i wykluczenia społecznego.

Wszelkie wysiłki mające na celu przebudowę jednolitego rynku skazane są na niepowodzenie, jeśli nie uwzględnia odpowiednio potrzeb i wyzwań stojących przed mieszkańcami tych podupadających regionów. Należy zrobić więcej, aby pomóc wszystkim terytoriom i obywatelom w czerpaniu korzyści z integracji rynku – niezależnie od tego, gdzie mieszkają.

Natomiast w odniesieniu do kwestii energetyki i obronności – propozycja Letty w zakresie energetyki dotyczy przede wszystkim włączenia jej w jednolity rynek, co wpisuje się w szerszą refleksję w zakresie wzmocnienia wspólnego rynku i wyeliminowania jego fragmentacji. W istocie zarówno Enrico Letta, jak i Mario Draghi identyfikują słabnącą konkurencyjność jednolitego rynku jako jeden z głównych problemów, przed jakimi stoi UE.

Warto podkreślić, że w obecnej perspektywie polityki spójności finansowanie projektów z zakresu energetyki wpisuje się w cel 2, tj. bardziej przyjazna dla środowiska bezemisyjna Europa. Jest on przypisany zarówno do Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, jak i Funduszu Spójności. I takie projekty wdraża obecnie również Polska.

Fundusze polityki spójności nie mogą jednak rzeczywiście w tym momencie realizować inwestycji związanych z obronnością. To oraz kwestia finansowania projektów infrastruktury podwójnego zastosowania pozostaje w dyskusji wokół propozycji wizji strategicznych dla Europy w ramach debaty nad nowymi wieloletnimi ramami finansowymi po 2027 r.



fot. KPRM/PAP

Podczas konferencji w Krakowie, 30-31 stycznia 2025 r.

**Czy Europa będzie szukać równowagi między wieloletnim planowaniem a elastycznością? Mówi się coraz częściej o tzw. planowaniu kroczącym.**

Obecnie budżet UE jest ustalany na okres siedmiu lat. Takie podejście ma swoje wady i zalety. Wymusza ono programowanie wsparcia w długiej perspektywie, co stwarza ryzyko konieczności przyszłych zmian i modyfikacji ze względu na niespodziewane wydarzenia i kryzysy, do których trzeba będzie się dostosować. Do zalet takiego podejścia należy z pewnością to, że pozwala na przemyślane, obliczone na długofalowe korzyści planowanie oraz daje możliwość sprawnego finansowania wieloletnich projektów inwestycyjnych czy działań. A to właśnie takie projekty zazwyczaj mają strategiczne znaczenie dla rozwoju danego obszaru czy nawet państwa członkowskiego.

fot. KPRM/PAP



Spotkanie dyrektorów generalnych odpowiedzialnych za politykę spójności. Warszawa, 16 stycznia 2025 r.

Uważam więc, że należy zachować długofalowe planowanie w ramach polityk UE i budżetu unijnego. Aby zminimalizować potencjalne ryzyka, polityki te powinny być wyposażone w mechanizmy pozwalające na elastyczne dostosowanie do zmieniających się uwarunkowań bez tracenia z oczu swoich długofalowych celów.

#### **Co z bezpieczeństwem w obliczu zmian klimatycznych. Czy Europejski Zielony Ład czekają zmiany?**

Najprawdopodobniej należy się spodziewać zmiany kierunku głównego celu nowej Komisji, którym, zdaje się, że będzie budowa konkurencyjnej Unii Europejskiej. W tym kontekście najważniejszym zadaniem Komisji Europejskiej stanie się pogodzenie naszych europejskich ambicji klimatycznych z podniesieniem konkurencyjności całej UE oraz zachowaniem spójności w wymiarze terytorialnym, społecznym i gospodarczym. Dlatego może się to wiązać z rewizją Europejskiego Zielonego Ładu.

Inicjatywy podejmowane na rzecz zapewnienia konkurencyjności UE oraz wypełnienia jej celów klimatycznych (w tym założeń Europejskiego Zielonego Ładu) powinny, jak do tej pory, być realizowane z udziałem polityki spójności. W perspektywie 2021-2027 na działania nakierowane na osiągnięcie celów klimatycznych ma zostać przeznaczonych minimum 30 proc. alokacji Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz minimum 37 proc. alokacji Funduszu Spójności.

#### **Niektóre platformy społecznościowe są pełne dezinformacji na temat Unii Europejskiej. Jak temu przeciwdziałać?**

W odpowiedzi na obecne wyzwania tym istotniejsze jest dążenie do osiągnięcia celu spójności społeczno-gospodarczej i terytorialnej w UE, który jest gwarancją bezpieczeństwa i budowania odporności w Europie. To także kluczowy warunek pogłębiania integra-

cji europejskiej, wzrostu konkurencyjności, spokoju społecznego oraz poprawy jakości życia obywateli UE. Dzięki temu obywatele dostrzegają pozytywne efekty, jakie niosą ze sobą wartości europejskie oraz dalsza integracja i demokratyzacja regionów UE.

Dlatego ważne jest, żeby europejskie polityki rozwojowe brały pod uwagę wymiar terytorialny, jak również angażowały w realizację partnerów z poziomu krajowego, regionalnego czy nawet lokalnego. To właśnie poprzez zaangażowanie tworzy się poczucie współodpowiedzialności za realizowane działania prorozwojowe: zarówno inwestycyjne, jak i o charakterze reform. Odpowiadają one na potrzeby poszczególnych regionów, uwzględniając ich zróżnicowanie terytorialne, oraz są bardziej widoczne i zrozumiałe dla obywateli. Pozwala to unikać wpadnięcia tych regionów w pułapki rozwojowe, które mogłyby się przyczynić do wzrostu niezadowolenia ich mieszkańców z efektów integracji europejskiej i tym samym zwiększyć ich podatność na populistyczne hasła i dezinformację.

#### **W jaki sposób polityka spójności wpływa na rozwój polskich regionów?**

Od ponad 20 lat korzystamy z możliwości rozwojowych oferowanych przez politykę spójności, ale także inne instrumenty unijnego wsparcia. Efektem napływu środków europejskich była poprawa jakości życia oraz warunków prowadzenia działalności gospodarczej oraz wyraźny wzrost nakładów inwestycyjnych względem scenariusza zakładającego brak tych środków w gospodarce.

Realizacja działań w ramach funduszy europejskich przyczynia się do zmniejszenia dystansu rozwojowego Polski względem krajów UE – w tym kontekście należy zaznaczyć, że nasze średnie roczne tempo wzrostu PKB w latach członkostwa w UE było jednym z najszybszych we Wspólnocie.



Punkt wyjścia do rozwoju polskich regionów w okresie członkostwa kraju w Unii Europejskiej stanowi konwergencja polskiej gospodarki do średniego poziomu rozwoju w UE. Stosunek polskiego PKB per capita (przy uwzględnieniu parytetu siły nabywczej walut) do średniej UE-27 wzrósł z 51,6 proc. w 2004 r. do 77,3 proc. w 2023 r. Oznacza to, że w latach 2004-2023 dystans pomiędzy Polską a UE-27 zmniejszył się o 25,7 p. proc. Dzięki funduszom UE – rozumianym tu jako wspólne oddziaływanie polityki spójności (ona ma decydujący wpływ), KPO oraz Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich – poziom tego wskaźnika był w 2023 r. o 3,2 p. proc. wyższy niż w scenariuszu kontrfaktycznym (bez tych funduszy relacja względem „średniej unijnej” wyniosłaby 74,1 proc.). Innymi słowy: 12,5 proc. (tj. 1/8) konwergencji względem średniego poziomu PKB na mieszkańca w UE osiągniętej w tym okresie wynikało z oddziaływania funduszy UE.

### **Jak szybko dzięki funduszom europejskim rozwijało się Mazowsze?**

Województwo mazowieckie wyróżnia się najwyższym poziomem rozwoju gospodarczego w Polsce. W 2023 r. powstała na jego obszarze niemal 1/4 (dokładnie 23,7 proc.) produktu krajowego brutto wytworzonego w polskiej gospodarce. Jednocześnie charakteryzowało się ono najwyższym spośród wszystkich województw średniorocznym tempem wzrostu PKB w ujęciu realnym (tj. w cenach stałych) – w latach 2004-2023 wyniosło 4,9 proc. (wobec 4 proc. dla Polski). Dane GUS pokazują również, że w 2023 r. PKB na mieszkańca był w przypadku województwa mazowieckiego o ponad 57 proc. wyższy niż średnio w Polsce.

Z kolei według danych Eurostatu poziom PKB na mieszkańca (przy uwzględnieniu parytetu siły nabywczej) w 2004 r. w województwie mazowieckim stanowił 78 proc. średniej wartości dla UE, podczas gdy w 2022 r. relacja względem średniej unijnej wyniosła 125 proc. i była wyższa niż średnio w Austrii (124 proc. średniej unijnej) oraz w regionie Berlina (szczebel NUTS 2), gdzie stanowiła 122 proc. średniej unijnej.

Przeprowadzone na zamówienie MFiPR badania ekonometryczne wskazują, że w województwie mazowieckim w 2022 r. relacja PKB na mieszkańca była o 2,9 p. proc. wyższa dzięki wykorzystaniu funduszy UE. Gdyby nie zaangażowanie tych funduszy poziom PKB na mieszkańca wynosiłby w 2022 r. w województwie 122,1 proc. (wobec faktycznych 125 proc.). Tym samym wpływ funduszy UE na odnotowaną poprawę wyniósł 6,1 proc. (tj. niespełna 1/16).

### **Jakie wnioski płyną z ostatniego spotkania Komitetu ds. Umowy Partnerstwa na lata 2014-2020?**

Komitet ds. Umowy Partnerstwa na lata 2014-2020 podczas posiedzenia 21 listopada 2024 r. podsumował swoją działalność oraz efekty, jakie udało się osiągnąć w tym czasie dzięki środkom unijnym. Przedstawione zostały rezultaty finansowe i rzeczowe programów realizujących Umowę Partnerstwa oraz wyniki badań ewaluacyjnych. We wnioskach podsumowujących

Komisja Europejska oraz członkowie Komitetu (reprezentujący administrację rządową, samorządową, partnerów społecznych, gospodarczych i organizacje społeczeństwa obywatelskiego) wskazali na sukcesy polskiej polityki spójności w perspektywie 2014-2020, które są udziałem wszystkich zaangażowanych stron. Optymalnie wykorzystaliśmy największą alokację spośród państw członkowskich UE. Cel ten osiągnęliśmy m.in. dzięki wielopoziomowemu zarządzaniu ze znaczącym udziałem szczebla regionalnego i lokalnego, ciągłemu rozwojowi zasady partnerstwa oraz wytrwałości i zdolności organizacyjnym beneficjentów i wnioskodawców.



## **Nasze średnie roczne tempo wzrostu PKB w latach członkostwa w UE było jednym z najszybszych we Wspólnocie**

### **Jak jako kraj jesteśmy zaawansowani w realizacji programów na lata 2021-2027?**

Obecna perspektywa 2021-2027 jest w zaawansowanej fazie wdrażania. Proces ogłaszania naborów, analizy i oceny wniosków o dofinansowanie oraz podpisywania umów o wsparcie odbywa się płynnie i zgodnie z przyjętym harmonogramem. Do końca grudnia 2024 r. w krajowych i regionalnych programach polityki spójności uruchomiono 2344 nabory o dofinansowanie projektów o budżecie w kwocie 237,3 mld zł. Beneficjenci złożyli 47 478 wniosków o dofinansowanie. Kwota wydatków kwalifikowalnych wyniosła 379,9 mld zł, zaś dofinansowanie – 293,1 mld zł. Podpisano 11 432 umowy o dofinansowanie. Kwota wydatków kwalifikowalnych w zakontraktowanych projektach wyniosła 142,1 mld zł, z czego 112,3 mld zł (34,8 proc. alokacji) stanowi wkład UE. Do Komisji Europejskiej przekazano wnioski o płatność opiewające na kwotę wydatków kwalifikowalnych: 20,6 mld zł, co pozwoliło na zawnioskowanie o refundację wydatków w kwocie 3,9 mld euro w części dofinansowania UE (tj. 5,3 proc. całej alokacji na ww. programy). Zainteresowanie wnioskodawców otrzymaniem wsparcia ze środków unijnych widoczne jest w znacznej liczbie i wartości złożonych wniosków o dofinansowanie, co przekłada się na sukcesywny wzrost liczby i wartości podpisywanych umów o dofinansowanie. W kolejnym kroku umowy przełożą się na wzrost wydatków: najpierw ponoszonych przez beneficjentów, a następnie wykazywanych we wnioskach o płatność składanych do Komisji Europejskiej.

*Rozmawiał Jerzy Gontarz*



# Polski pomysł na Europę

fol. Flickr (x6)



Po ponad 13 latach Polska ponownie objęła prezydencję w Radzie Unii Europejskiej, jednak świat i Europa, w których dziś żyjemy, znacząco różnią się od rzeczywistości z 2011 r. Wówczas Unia zmagiała się z kryzysem zadłużeniowym strefy euro, ale nie mieliśmy większych zagrożeń militarnych, a Rosja wciąż postrzegana była jako partner do dialogu. Dziś świat jest dużo bardziej niestabilny – trwa wojna w Ukrainie, a Europa wspiera Kijów zarówno militarnie, jak i finansowo. Napięcia geopolityczne obejmują także Bliski Wschód i inne regiony naszego globu.

Unia Europejska musi nie tylko wzmacniać swoje bezpieczeństwo i kontynuować proces rozszerzenia, ale także zbudować nowy model gospodarczy, który uczyni ją bardziej konkurencyjną wobec USA i Chin. Kluczowe znaczenie ma deregulacja i obniżenie cen energii, które pobudzą europejskie firmy do inwestowania. Polska prezydencja musi sprostać tym wyzwaniom, łącząc potrzebę zapewnienia stabilności z koniecznością dynamicznych zmian. W tym złożonym kontekście hasło polskiej prezydencji – „**Bezpieczeństwo, Europo!**” – oddaje istotę wyzwań, przed którymi stoi dziś Unia Europejska.

### Jakie zadania ma Rada UE?

Rada Unii Europejskiej to jeden z najważniejszych organów decyzyjnych Unii Europejskiej. Tworzą ją ministrowie ze wszystkich 27 państw członkowskich, którzy spotykają się w różnych składach, w zależności od omawianych tematów. Przewodniczy im minister kraju sprawującego prezydencję, z wyjątkiem Rady ds. zagranicznych, którą prowadzi wysoki przedstawiciel UE ds. polityki zagranicznej.

#### Główne zadania Rady UE:

- negocjowanie i uchwalanie unijnego prawa
- koordynowanie polityki w kluczowych dziedzinach
- ustalanie budżetu UE wspólnie z Parlamentem Europejskim
- zawieranie umów międzynarodowych w imieniu Unii
- tworzenie i realizowanie unijnej polityki zagranicznej oraz bezpieczeństwa.

Unia Europejska musi nie tylko wzmacniać swoje bezpieczeństwo i kontynuować proces rozszerzenia, ale także zbudować nowy model gospodarczy

### Europa musi uwierzyć w swoją siłę

Każda prezydencja Rady UE formalnie rozpoczyna się pierwszego dnia danego półrocza, ale jednym z jej kluczowych momentów otwierających jest przemówienie premiera przed Parlamentem Europejskim. 22 stycznia premier Donald Tusk zaprezentował w Strasburgu priorytety polskiej prezydencji w Radzie UE. Jego przemówienie miało wyjątkowo silny przekaz – nie tylko nakreśliło główne zadania, ale stało się także wezwaniem do odbudowy europejskiego ducha i wiary we własną siłę.

„Jeszcze Europa nie zginęła, póki my żyjemy” – zaczął Tusk, parafrazując polski hymn i zwracając uwagę na atmosferę niepewności, jaka dziś dominuje na świecie. Według premiera Europa stoi przed „kryzysem ducha”, który trzeba przezwyciężyć. Polska prezydencja stawia bezpieczeństwo na pierwszym miejscu, co wyraża hasło: „Bezpieczeństwo, Europo!”. To nie tylko odniesienie do sytuacji geopolitycznej, ale też odpowiedź na pytanie, jaka ma być przyszłość naszego kontynentu.

Premier z mocą mówił o europejskiej wielkości, podkreślając, że nie ma powodów do kompleksów wobec globalnych potęg. „Podnieście wysoko swoje głowy! Europa była, jest i będzie wielka” – zaznaczył.

## Bezpieczeństwo w centrum prezydencji

Tusk przedstawił siedem filarów bezpieczeństwa, które mają być fundamentem polskiej prezydencji. Mocno wybrzmiało to, że Europa nie może oszczędzać na swoim bezpieczeństwie – Polska już wydaje na nie 5 proc. PKB, broniąc jednocześnie wschodnich granic całej UE. „Jeśli Europa ma przetrwać, musi być uzbrojona” – stwierdził jednoznacznie. Podobnie mówił o bezpieczeństwie gospodarczym – Europa musi wrócić do roli lidera innowacji i konkurencyjności. W tym kontekście wezwał do śmiałej deregulacji i rezygnacji z biurokratycznych obciążeń, które osłabiają inną gospodarkę.

## Energia, żywność, zdrowie – fundamenty stabilnej Europy

Premier odniósł się także do kwestii energetycznych, krytycznie oceniając dotychczasowe unijne regulacje, które doprowadziły do nadmiernych kosztów energii. Jego zdaniem konieczna jest gruntowna rewizja zapisów Zielonego Ładu, aby europejska gospodarka mogła konkurować z USA i Chinami.

Podkreślił również wagę bezpieczeństwa żywnościowego i zdrowotnego. „Najlepsze rolnictwo na świecie musi być zrównoważone” – przypomniał, apelując o zdroworozsądkowe podejście do regulacji. W kontekście zdrowia zwrócił uwagę na rosnące zagrożenie dla psychiki młodych ludzi, zwłaszcza w obliczu cyfrowych uzależnień.

„Przyszłość jest naprawdę w naszych rękach – nie chińskich, nie rosyjskich, nie amerykańskich – w naszych” – zakończył swoje wystąpienie.

Przemówienie Donalda Tuska było jednym z najważniejszych momentów polskiej prezydencji w Radzie UE. Silny, emocjonalny przekaz miał nie tylko określić priorytety, ale przede wszystkim obudzić w Europejczykach wiarę w siłę własnego kontynentu.

## Udany debiut

Z obecnej Rady Ministrów większość ministrów po raz pierwszy pełni funkcję przewodniczących posiedzeń Rady UE. Jedynie premier Donald Tusk oraz ministrowie Radosław Sikorski i Tomasz Siemoniak mają już doświadczenie – zadebiutowali w tej roli 14 lat temu, podczas polskiej prezydencji w 2011 r.

Pierwszym polskim ministrem, który przewodniczył obradom Rady w tym półroczu, był szef resortu finansów Andrzej Domań-

## Polskie priorytety dla wspólnej Europy

Każdy z krajów co sześć miesięcy wnosi do UE świeżą dynamikę i energię. Przedkłada pod obrady kwestie, na których dobrze się zna lub którymi szczególnie się interesuje.

Priorytety polskiej prezydencji koncentrują się na wzmocnieniu bezpieczeństwa europejskiego w siedmiu kluczowych wymiarach:

- 1. Bezpieczeństwo zewnętrzne (zdolność do obrony):** wzmocnienie zdolności obronnych UE oraz zacieśnienie współpracy z NATO i partnerami spoza Unii.
- 2. Bezpieczeństwo wewnętrzne (ochrona ludzi i granic):** ochrona granic zewnętrznych UE, przeciwdziałanie nielegalnej migracji oraz zwalczanie zagrożeń hybrydowych.
- 3. Bezpieczeństwo informacyjne (odporność na obcą ingerencję i dezinformację):** zwalczanie dezinformacji, wzmocnienie cyberbezpieczeństwa oraz odporności na ingerencje zewnętrzne.
- 4. Bezpieczeństwo ekonomiczne (zapewnienie bezpieczeństwa i swobody działalności gospodarczej):** wspieranie konkurencyjności europejskiej gospodarki poprzez deregulację, znoszenie barier biurokratycznych oraz promowanie innowacyjności.
- 5. Bezpieczeństwo energetyczne (transformacja energetyczna):** dywersyfikacja źródeł energii, zwiększenie niezależności energetycznej oraz promowanie zrównoważonej transformacji energetycznej.
- 6. Bezpieczeństwo żywnościowe (konkurencyjne i odporne rolnictwo):** wspieranie konkurencyjnego i odpornego na kryzysy rolnictwa, zapewnienie wysokich standardów jakości żywności oraz zrównoważonego rozwoju.
- 7. Bezpieczeństwo zdrowotne:** wzmocnienie systemów ochrony zdrowia, zapewnienie dostępu do opieki medycznej oraz przygotowanie na ewentualne kryzysy zdrowotne.



ski. 21 stycznia w Brukseli poprowadził spotkanie ministrów poświęcone sprawom gospodarczym i finansowym. Jego debiut można uznać za udany – sprawnie i merytorycznie kierował dyskusją, wykazując się wiedzą oraz biegłą znajomością języka.



## Miejsca prezydencji

Budynek Europa w Brukseli jest centralnym miejscem spotkań i negocjacji podczas polskiej prezydencji w Radzie UE. To tutaj odbywają się szczyty Rady Europejskiej i posiedzenia Rady. Jego znakiem rozpoznawczym jest szklana fasada i centralna część, która po zmroku rozświecila się niczym lampion.

Sąsiadujący budynek Justus Lipsius do 2017 r. był jej główną siedzibą, a dziś wspiera prace prowadzone w budynku Europa. Zapleczem organizacyjnym polskiej prezydencji jest Stałe Przedstawicielstwo RP przy UE w Brukseli, które koordynuje działania dyplomatyczne i logistyczne w czasie przewodnictwa Polski w Radzie UE.

Dla naszego programu kulturalnego najważniejszym miejscem stanie się Centrum Sztuk Pięknych Bozar w Brukseli, które będzie gościło wiele wydarzeń z udziałem najciekawszych polskich twórców.



## Hasło polskiej prezydencji – „Bezpieczeństwo, Europo!” – oddaje istotę wyzwań, przed którymi stoi dziś Unia Europejska

konkurencyjnej gospodarki nie będziemy mieli silnej Europy. Teraz przejdźmy do działań: musimy obniżyć ceny energii w Europie, radykalnie uprościć warunki prowadzenia działalności gospodarczej i upewnić się, że więcej prywatnego kapitału napływa do europejskiej gospodarki i wreszcie, co nie mniej ważne, musimy więcej inwestować w nasze zdolności obronne i gotowość do obrony.

## Ważne, choć nieformalne

Nieformalne posiedzenia ministrów to ważny element funkcjonowania Rady UE. Służą budowaniu konsensusu, wypracowywaniu rekomendacji i określaniu priorytetów na przyszłość. To właśnie w takiej atmosferze ministrowie omawiają kluczowe kwestie, bez presji natychmiastowego podejmowania decyzji legislacyjnych.

– Uważamy, że nadszedł najwyższy czas, aby upewnić się, że Unia Europejska jest bezpieczna i konkurencyjna – podkreślił Andrzej Domański podczas konferencji prasowej na zakończenie obrad. – Jest to szczególnie ważne w globalnie zmieniającym się środowisku. Cieszę się, że wszyscy ministrowie zdają sobie sprawę, że bez



Z końcem stycznia Warszawa była miejscem nieformalnego spotkania na temat bezpieczeństwa wewnętrznego UE. Na to ważne wydarzenie gospodarze wybrali nowy gmach Muzeum Wojska Polskiego na Cytadeli Warszawskiej. Pod przewodnictwem ministra Tomasza Siemoniaka szefowie resortów spraw wewnętrznych państw członkowskich omawiali migrację, ochronę ludności i walkę z przestępczością zorganizowaną. Dyskusja skupiła się na skuteczniejszym zarządzaniu migracją, współpracy z państwami trzecimi i walce z przemytem ludzi. Podkreślono konieczność wzmocnienia granic zewnętrznych i roli Frontexu.

## W Krakowie o spójności i bezpieczeństwie

Polska od ponad 20 lat korzysta z polityki spójności, która znacząco wpłynęła na rozwój regionów i poprawę jakości życia obywateli. Doceniając jej wartość, jednocześnie dostrzega konieczność dostosowania jej do współczesnych wyzwań. Właśnie dlatego podczas dwudniowej konferencji w Krakowie (30-31 stycznia 2025 r.) skupiono się na tym, jak polityka spójności może się przyczynić do budowania bezpiecznej, stabilnej i konkurencyjnej Europy. Wydarzenie, w którym uczestniczyło ponad 1000 osób z całej Europy, było pierwszą z flagowych konferencji polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej, skupionych wokół siedmiu wymiarów bezpieczeństwa.

Ministra funduszy i polityki regionalnej Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz zwróciła uwagę, że polityka spójności oraz podmiotowa rola regionów to kluczowe elementy unijnej współpracy, które powinny być kontynuowane. Regiony są najbliżej obywateli, dlatego ich aktywna rola w kształtowaniu rozwoju Europy jest nieoceniona. Wzmacnianie ich odporności poprzez inwestycje w infrastrukturę, innowacje i rozwój gospodarczy to nie tylko kwestia równomiernego wzrostu, ale także budowania stabilności całej Unii Europejskiej.

To podejście pozwoli Unii utrzymać konkurencyjność i umocnić swoją pozycję w globalnej gospodarce. Kluczowym elementem tej

### Flagowe konferencje

W ramach polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej w 2025 r. odbędzie się cykl flagowych konferencji międzysektorowych, które zgromadzą przedstawicieli biznesu, nauki i społeczeństwa obywatelskiego. Każda z nich będzie odpowiadać jednemu z siedmiu wymiarów bezpieczeństwa przyświecających polskiemu przewodnictwem. Wydarzenia odbędą się w różnych polskich miastach i staną się okazją do zaakcentowania polskiej perspektywy w kluczowych dla kraju i Europy kwestiach.



strategii powinna być deregulacja. Ministra Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz zaznaczyła, że uproszczenie przepisów, przegląd wspólnego rynku oraz dostosowanie polityki konkurencyjności i zamówień publicznych do współczesnych realiów to niezbędne kroki na drodze do zwiększenia dynamiki rozwoju.

Wiceminister funduszy i polityki regionalnej Jan Szyszko podkreślił, że polityka spójności nie może pozostawać w stagnacji – musi ewoluować zgodnie z aktualnymi wyzwaniami. Średniookresowy przegląd tej polityki będzie kluczowy dla zapewnienia jej skuteczności w przyszłości.

## Polska kultura inspiruje Europę

Pierwsza połowa 2025 r. to czas, w którym Polska stała się sercem europejskiej sceny kulturalnej. Podczas sześciu miesięcy prezydencji polska sztuka, teatr, film, muzyka i literatura łączą ludzi ponad granicami, ukazując bogactwo i różnorodność naszej kultury.

Program kulturalny prezydencji obejmuje dwie wzajemnie przenikające się części – krajową, koordynowaną przez Narodowe Centrum Kultury, oraz międzynarodową, realizowaną przez Instytut Adama Mickiewicza. Współpraca z europejskimi partnerami podkreśla rolę kultury jako pomostu między narodami i pokoleniami.



### Polskie jabłko – bezpieczny wybór

Jabłko to symbol polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej – owoc, który dla naszego kraju ma szczególne znaczenie. Jesteśmy największym producentem jabłek w Europie i czwartym na świecie! Ich smak i jakość doceniają odbiorcy na całym globie.

Polskie jabłka to bezpieczny wybór – są zdrowe, ekologiczne i spełniają najwyższe unijne standardy jakości. Podczas wydarzeń prezydencji w Polsce i Brukseli uczestnicy będą częstowani jabłkami wpisanymi do unijnego rejestru jako Chronione Oznaczenie Geograficzne. To kontynuacja tradycji z 2011 r., gdy promowano polskie truskawki.







### Zaangażowanie i ambicja

Logo polskiej prezydencji w Radzie UE przedstawia polską flagę przechodzącą przez litery „EU”, co symbolizuje przywiązanie Polski do Unii Europejskiej, jej aktywne zaangażowanie w sprawy europejskie oraz ambicję kształtowania polityki Wspólnoty – zwłaszcza w obszarze bezpieczeństwa kontynentu.

Autorem logo jest Jerzy Janiszewski – wybitny polski grafik, działacz opozycji w okresie PRL i twórca legendarnego znaku graficznego „Solidarności”. Co ciekawe, to właśnie on zaprojektował także logo pierwszej polskiej prezydencji w UE w 2011 r.



Symbolicznym rozpoczęciem międzynarodowej części programu był koncert grupy Marcin Wasilewski Trio w Brukseli. Polski zespół, uznawany za jeden z najważniejszych w europejskim jazzie, zaprezentował się przed międzynarodową publicznością, łącząc klasyczną elegancję i nowoczesne improwizacje. Występ przyjęto entuzjastycznie – polska muzyka znakomicie odnajduje się na światowych scenach! Równolegle w Brukseli otwarto wystawę „Kobiety na wybory”, która przyciągnęła uwagę zarówno europejskich polityków, jak i przedstawicieli świata kultury. Ekspozycja, składająca się z serii plakatów, to artystyczny apel na rzecz obywatelskiego zaangażowania i demokracji. Podkreśla, jak język sztuki potrafi przekraczać bariery, inspirować do działania i skłaniać do refleksji nad rolą jednostki w kształtowaniu przyszłości.

Jednym z najważniejszych wydarzeń kulturalnych było spotkanie z Olgą Tokarczuk – polską noblistką i wybitną współczesną pisarką. Brukselska publiczność miała okazję wysłuchać jej refleksji na temat twórczości, a przede wszystkim najnowszej powieści „Empuzjon”. Rozmowę poprowadziła Annelies Beck, flamandzka pisarka i dziennikarka. Spotkanie odbyło się w Centrum Sztuk Pięknych Bozar w Brukseli.

*Andrzej Szoszkiewicz*

## Mocny początek

3 stycznia br. w Teatrze Wielkim – Operze Narodowej odbyła się uroczysta gala otwarcia prezydencji. Wieczór uświetnił koncert Orkiestry i Chóru TWON pod batutą Radzimira Dębskiego, który skomponował specjalny utwór, czerpiąc z dorobku polskiej muzyki klasycznej.

### Chcesz wiedzieć więcej?

<https://polish-presidency.consilium.europa.eu/pl/>  
<https://www.consilium.europa.eu/pl/>  
<https://nck.pl/>  
<https://iam.pl/pl>



Spotkanie z pisarką Olgą Tokarczuk w Centrum Sztuk Pięknych Bozar w Brukseli, 5 lutego 2025 r.

# Nie przegap szansy!

W 2025 r. Mazowiecka Jednostka Wdrażania Programów Unijnych zaplanowała ponad 30 naborów wniosków. Od marca do końca roku beneficjenci mogą wziąć udział w 20. Chcesz wiedzieć więcej i być na bieżąco? Śledź <https://funduszeuodlamazowska.eu/>!

## Priorytet I Fundusze Europejskie dla bardziej konkurencyjnego i inteligentnego Mazowsza

### Działanie 1.1 Badania, rozwój i innowacje przedsiębiorstw

Typ projektów: Infrastruktura badawczo-rozwojowa jednostek naukowych  
Nabór od 15 kwietnia do 30 maja 2025 r.  
Kwota przewidziana na dofinansowanie projektów: 100 119 816 zł

### Działanie 1.2 E-usługi

Tytuł naboru: E-zdrowie dla Mazowsza 3  
Typ projektów: E-zdrowie  
Nabór: 2025 r.  
Kwota przewidziana na dofinansowanie projektów: 143 579 776 zł

## Priorytet II Fundusze Europejskie na zielony rozwój Mazowsza

### Działanie 2.6 Gospodarka o obiegu zamkniętym

Tytuł naboru i typ projektów: Porządkowanie gospodarki wodno-kanalizacyjnej  
Nabór w czerwcu i lipcu 2025 r.  
Kwota przewidziana na dofinansowanie projektów: 26 446 100 zł

Tytuł naboru i typ projektów: Gospodarka odpadami zgodnie z hierarchią postępowania z odpadami  
Nabór od 12 maja do 12 czerwca 2025 r.  
Kwota przewidziana na dofinansowanie projektów: 43 335 799 zł

### Działania 2.7 Bioróżnorodność

Tytuł naboru i typ projektów: Ochrona różnorodności biologicznej i rodzimych gatunków roślinnych i zwierzęcych na terenach miejskich i pozamiejskich  
Nabór w czerwcu i lipcu 2025 r.  
Kwota przewidziana na dofinansowanie projektów: 46 238 020 zł

## Priorytet V Fundusze Europejskie dla wyższej jakości życia na Mazowszu

### Działanie 5.6 Ochrona zdrowia

Tytuł naboru: Rehabilitacja w formach zdeinstytucjonalizowanych  
Typ projektów: Inwestycje w infrastrukturę zdrowotną  
Nabór od 10 kwietnia do 19 maja 2025 r.  
Kwota przewidziana na dofinansowanie projektów: 24 535 237 zł

Tytuł naboru: Podstawowa Opieka Zdrowotna – wdrażanie Standardu dostępności  
Typ projektów: Inwestycje w infrastrukturę zdrowotną  
Nabór od 11 kwietnia do 20 maja 2025 r.  
Kwota przewidziana na dofinansowanie projektów: 14 721 142 zł

## Priorytet VI Fundusze Europejskie dla aktywnego zawodowo Mazowsza

### Działanie 6.3 Nowoczesne, regionalne służby zatrudnienia

Typ projektów: Podnoszenie kompetencji pracowników regionalnych Publicznych Służb Zatrudnienia  
I nabór od 17 marca do 28 kwietnia 2025 r.  
Kwota przewidziana na dofinansowanie projektów: 374 729 zł (RWS) i 1 676 418 zł (RMR)

II nabór od 21 lipca do 22 sierpnia 2025 r.  
Kwota przewidziana na dofinansowanie projektów: 4 835 657 zł (RWS) i 6 183 555 zł (RMR)

### Działanie 6.6 Zdrowie pracowników

Tytuł naboru: Profilaktyka wypalenia zawodowego  
Typ projektów: Wdrażanie programów służących przeciwdziałaniu dezaktywacji zawodowej oraz aktywnemu i zdrowemu starzeniu się  
Nabór od 14 marca do 30 kwietnia 2025 r.  
Kwota przewidziana na dofinansowanie projektów: 2 132 750 zł (RWS) i 2 132 750 zł (RMR)



## **Priorytet VII Fundusze Europejskie dla nowoczesnej i dostępnej edukacji na Mazowszu**

### **Działanie 7.1 Edukacja przedszkolna**

Typ projektów: Podniesienie jakości edukacji przedszkolnej  
Nabór w IV kwartale 2025 r. i w I kwartale 2026 r.  
Kwota przewidziana na dofinansowanie projektów:  
40 095 700 zł

### **Działanie 7.2 Wzmocnienie kompetencji uczniów**

Tytuł naboru: Zawodowe Mazowsze Przyszłości – innowacyjne kształcenie zawodowe  
Typ projektów: Wsparcie szkół prowadzących kształcenie zawodowe w ramach kompleksowych programów rozwojowych  
Nabór od 14 do 28 marca 2025 r.  
Kwota przewidziana na dofinansowanie projektów:  
73 195 980 zł

Tytuł naboru: Mazowiecka Szkoła Przyszłości  
Typ projektów: Rozwój kompetencji kluczowych i umiejętności niezbędnych na rynku pracy uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych ogólnokształcących  
Nabór od 14 do 28 marca 2025 r.  
Kwota przewidziana na dofinansowanie projektów:  
154 224 019 zł

### **Działanie 7.3 Wzmocnienie kompetencji uczniów w ZIT**

Typ projektów: Rozwój kompetencji kluczowych i umiejętności niezbędnych na rynku pracy uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych ogólnokształcących  
Nabór od 28 marca do 16 maja 2025 r.  
Kwota przewidziana na dofinansowanie projektów:  
12 796 500 zł (RWS)

### **Działanie 7.5 Edukacja osób dorosłych poza PSF**

Typ projektów: Wsparcie lokalnych inicjatyw na rzecz kształcenia osób dorosłych (na przykładzie LOWE)  
Nabór od 12 maja do 13 czerwca 2025 r.  
Kwota przewidziana na dofinansowanie projektów:  
20 658 793 zł

## **Priorytet VIII Fundusze Europejskie dla aktywnej integracji oraz rozwoju usług społecznych i zdrowotnych na Mazowszu**

### **Działanie 8.5 Usługi społeczne i zdrowotne**

Typ projektów: Mieszkalnictwo wspomagane jako model deinstytucjonalizacji usług bytowych na Mazowszu  
Nabór od 12 do 31 maja 2025 r.  
Kwota przewidziana na dofinansowanie projektów:  
25 422 380 zł

Tytuł naboru: Domy Opieki Medycznej skierowane do osób chorujących na zespoły otępienne  
Typ projektów: Wsparcie procesu deinstytucjonalizacji w ochronie zdrowia  
Nabór od 9 maja do 17 czerwca 2025 r.  
Kwota przewidziana na dofinansowanie projektów:  
63 982 500 zł

Tytuł naboru: Rozszerzenie dostępności nowoczesnych instrumentalnych metod diagnostyki i rehabilitacji dzieci z mózgowym porażeniem dziecięcym na terenie województwa mazowieckiego  
Typ projektów: Wsparcie procesu deinstytucjonalizacji w ochronie zdrowia  
Nabór od 18 lipca do 22 sierpnia 2025 r.  
Kwota przewidziana na dofinansowanie projektów:  
21 327 500 zł

Tytuł naboru: Rozwój dziennej opieki nad osobami chorymi na mukowiscydozę  
Typ projektów: Wsparcie procesu deinstytucjonalizacji w ochronie zdrowia  
Nabór w IV kwartale 2025 r. i I kwartale 2026 r.  
Kwota przewidziana na dofinansowanie projektów:  
27 725 750 zł

### **Działanie 8.6 Usługi społeczne na rzecz rodzin**

Typ projektów: Rozwój usług społecznych na rzecz dzieci i młodzieży, w tym w ramach usług wsparcia systemu pieczy zastępczej  
Nabór w IV kwartale 2025 r. i I kwartale 2026 r.  
Kwota przewidziana na dofinansowanie projektów:  
42 655 000 zł

### **Działanie 8.7 Integracja społeczna osób w kryzysie bezdomności i zagrożonych bezdomnością**

Typ projektów: Integracja społeczna osób w kryzysie bezdomności i zagrożonych bezdomnością  
Nabór od 12 maja do 16 czerwca 2025 r.  
Kwota przewidziana na dofinansowanie projektów:  
9 000 205 zł



fot. Freepik

# Płocka erupcja kultury



for. Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki (x10)

Festiwal AlterStacja





Koncert Lecha Janerki na Festiwalu Themersonów

Po przeniesieniu się Płockiego Ośrodka Kultury i Sztuki (POKiS) do nowej siedziby działalność rozpoczęły nowe kluby i pracownie. Z kolei te, które istniały wcześniej, mogły szerzej rozwinąć skrzydła. Ponad pięć lat funkcjonowania w tym miejscu pokazuje, jak potrzebna była to zmiana. Bo większa przestrzeń to większe możliwości.

Do 2018 r. POKiS był ośrodkiem tylko z nazwy. W rzeczywistości swoją działalność prowadził w kilku miejscach rozszaniach po Płocku. Działo się tak, gdyż główna siedziba przy ul. Tumskiej nie była w stanie pomieścić wszystkiego, co Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki oferował tym, którzy go odwiedzali. – To zabierało nam tlen do rozwoju. Większość miejsca zajmowała administracja. Mieliliśmy tam co prawda bardzo fajną salę koncertową, która miała swoją historię i duszę. I w niej realizowaliśmy wszystko, co się dało. Jednak była ona bardzo mała. Podczas koncertu dla 50 osób było gorąco, ciasno i duszno – tłumaczy Radosław Malinowski, dyrektor Płockiego Ośrodka Kultury i Sztuki im. Franciszki i Stefana Themersonów.

## Energia wyzwolona

Żeby sprostać oczekiwaniom mieszkańców, ośrodek potrzebował nowej siedziby, budynku, który otworzyłby przed nim możliwości dalszego rozwoju. Nieoczekiwanie szansa pojawiła się po ostatniej reformie szkolnej, kiedy zamknięte zostało gimnazjum przy ul. Jakubowskiego. Gmach okazał się niepotrzebny dla edukacji, ale jednocześnie gotowy do nowej funkcji. Dzisiaj to pełna życia i pomysłów siedziba największej instytucji kultury w historycznej stolicy Mazowsza.



Festiwal AlterStacja

– Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki zawsze oferował ciekawe i różnorodne propozycje spędzania wolnego czasu i spotkania z kulturą. W nowej siedzibie rozwinął swoje skrzydła dzięki poprawie warunków lokalowych i technicznych, które umożliwiają efektywne realizowanie projektów i rozwijanie oferty. Jest miejscem, gdzie płożczanki i płożczanie mogą w profesjonalnie wyposażonych przestrzeniach realizować swoje potrzeby twórcze i indywidualne pasje. Znacząco podniosła się też atrakcyjność wszystkich organizowanych wydarzeń – ocenia Andrzej Nowakowski, prezydent Płocka.

## Była sobie szkoła

Typowa tysiąclatka – z salą gimnastyczną, boiskiem, szerokimi korytarzami i licznymi salami lekcyjnymi. Jej adaptacja kosztowała ponad 5 mln zł i w połowie wsparły ją fundusze europejskie. Powierzchnia, którą ma do dyspozycji POKiS, wzrosła dzięki temu niemal czterokrotnie – i to nie licząc terenu wokół budynku.

Sale lekcyjne przekształciły się w pracownię. Szerokie szkolne hole są teraz galeriami, a część z nich została częściowo zabudowana, by wygospodarować pokoje dla administracji. Remont był gruntowny i łączył się z wymianą wszystkich instalacji, podłóg, tynków. – Zlikwidowaliśmy też bariery architektoniczne. Na każde piętro dociera zamontowana na klatce schodowej winda. Dzięki temu z oferty

Była szkoła – jest dom kultury. Sale lekcyjne przekształciły się w pracownię. Szerokie szkolne hole są teraz galeriami

mogą korzystać osoby ze szczególnymi potrzebami, co było nie możliwe w poprzednim miejscu. Ośrodek zyskał również nowe i profesjonalne oświetlenie, sprzęt komputerowy, projektory, kolumny głośnikowe, wzmacniacze, ekrany, aparaty cyfrowe, a także monitoring wizyjny i audio – wymienia Andrzej Nowakowski.

## Gimnastyka dla duszy

Zmianę najlepiej widać na przykładzie głównej sali koncertowej. W nowej można organizować koncerty nie dla 50, lecz 250 osób. W tym wypadku wyzwania nie stanowiło jednak pięciokrotne po-



**Projekt:** Rozwój oferty kulturalno-edukacyjnej miasta Płocka poprzez adaptację istniejącego obiektu do potrzeb Płockiego Ośrodka Kultury i Sztuki

**Wartość projektu:** ok. 5,3 mln zł

**Dofinansowanie z UE:** ok. 2,6 mln zł





większenie widowni, lecz zadbanie o akustykę. Pierwotnie była to bowiem sala gimnastyczna. – Tak, mieliśmy bardzo dużą zagwozdkę. Bo zadaniem, którego się podjęliśmy, było zrobienie czegoś, czego nie będziemy później żałowali. Dołożyliśmy więc wszystkich sił i środków, żeby zarówno widzowie, jak i artyści byli zadowoleni – mówi Radosław Malinowski. Od wewnątrz przestronne sale niczym już nie przypominają o swoim pierwotnym przeznaczeniu. Dziś jest to znakomita koncertowa przestrzeń, w której dźwięk rozchodzi się ze sceny w taki sposób, w jaki oczekują tego słuchacze i wykonawcy. – Potwierdzają to artyści, którzy mieli okazję w Plocku występować. Mamy tylko i wyłącznie pozytywne informacje na ten temat – zaznacza dyrektor POKiS-u.

Pojawiają się nowe pomysły,  
a dom kultury urządzony  
w dawnej tysiąclatce ma  
naprawdę duży potencjał



Konwent Animatorów Kultury

Sala została oczywiście wyposażona w profesjonalne nagłośnienie i oświetlenie. Ściany i sufit są odpowiednio wygłuszone. Podobnym zabiegom poddano studio nagraniowe, które zagościło w budynku dawnej szkoły. A także sale prób oraz kameralne Kino za Rogiem, w którym odbywają się seanse filmów, jakich w multiplexach raczej nie zobaczymy.

## Stare i nowe

Kino jest jedną z nowości, które pojawiły się pięć lat temu. Podobnie jak kilka klubów i pracowni. Oprócz wspomnianego już studia nagraniowego są to: klub filmowy Pod Gilem, Pracownia

Tworzenia Obrazów Ruchomych TOR, pracownia plastyczna dla dorosłych Malarnia, pracownia fotograficzna oraz Farbiarnia, czyli pracownia sztuk wizualnych dla młodzieży.



POKiS Dance Studio

Rozwinąć mogły się też te, które istniały wcześniej. Na przykład Chór Vox Singers i amatorski Teatr Per Se, który w 2017 r. dał 10 spektakli, zaś w 2023 r. zwiększył liczbę przedstawień do 23. Rozszerzenie działalności pociągnęło za sobą również wzrost zainteresowania ofertą placówki. – W starej siedzibie mieliśmy 15 stałych form edukacji, a jak się przenieśliśmy, od razu otworzyliśmy pięć nowych klubów i pracowni. Liczba osób, które przychodzą na stałe formy edukacji artystycznej, wzrosła o 20-30 proc. – mówi Radosław Malinowski.



Chór Vox Singers



**Sala gimnastyczna  
pełni dziś funkcję  
głównej sali koncertowej.  
Można tu organizować  
koncerty dla 250 osób**

Wiecej osób przychodzi też na koncerty i inne występy odbywające się w nowej siedzibie POKiS-u. Wśród licznych atrakcji należy wymienić m.in. Przegląd Twórczości Artystycznej Seniorów „Seniorada”, przegląd twórczości osób z niepełnosprawnościami czy LiterAkcje – spotkania z pisarzami i tłumaczami.

Wiele dzieje się także na terenie dawnego boiska. Po 2018 r. przeniosły się tu m.in. plenerowe koncerty muzyki rockowej oraz warsztaty dla dzieci w ramach półkolonii.

– W tym budynku jest naprawdę duża energia. Naszym zadaniem było tchnięcie w niego życia i myślę, że ta misja się udała. Aczkolwiek nie jest ona jeszcze zakończona, cały czas trwa. Pojawiają się nowe pomysły, a ten budynek ma naprawdę duży potencjał, który można dalej wykorzystywać. Chyba tylko wyobraźnia może nas ograniczyć – podsumowuje Radosław Malinowski.

*Marek Rokita*



Wystawa w Domu Darmstadt – placówce powiązanej z POKiS

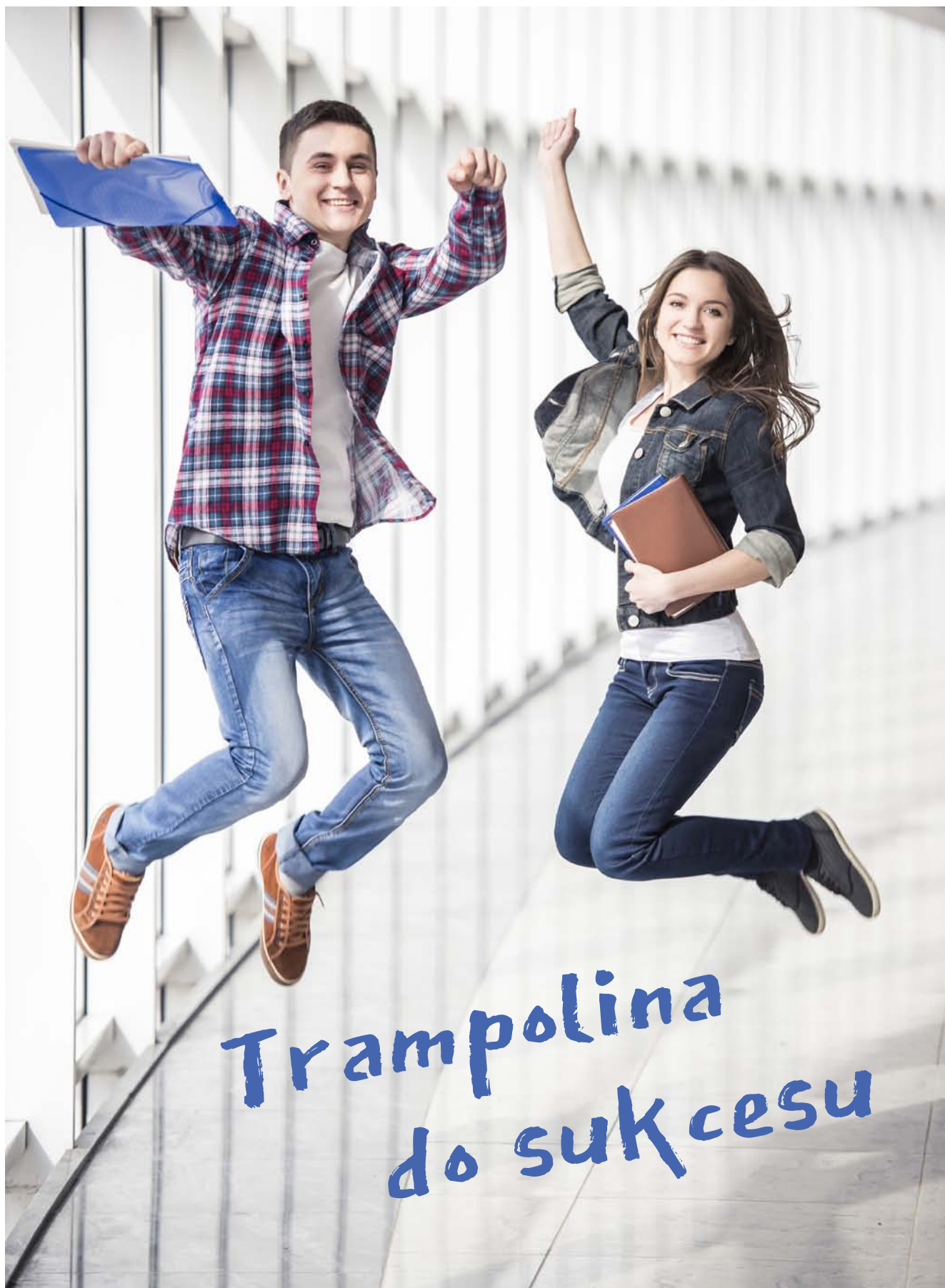


Finał konkursu poświęconego tradycjom wielkanocnym



W Pracowni Działań Twórczych Kolor i Forma





Trampolina  
do sukcesu

**N**ie zawsze wybitni uczniowie mają warunki do rozwoju swoich predyspozycji. Aby wspierać uzdolnionych młodych ludzi i ich pasje, Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego realizuje program stypendialny. W pierwszej edycji przyznano niemal pół tysiąca stypendiów.

Program stypendialny stawia na rozwijanie zdolności naukowych ucznia oraz motywowanie go do dalszej nauki. Z tej szansy mogli skorzystać uzdolnieni uczniowie siódmych i ósmych klas szkół podstawowych oraz liceów ogólnokształcących z naszego województwa, którzy znajdowali się w niekorzystnej sytuacji społeczno-ekonomicznej. Jakie warunki należało jeszcze spełnić? Po pierwsze – mieć na świadectwie średnią co najmniej 5,0 ze wszystkich przedmiotów oraz z trzech wybranych przedmiotów, które rozwijają kompetencje kluczowe i umiejętności uniwersalne. Po drugie – realizować indywidualny program rozwoju edukacyjnego pod opieką dydaktyczną nauczyciela, szkolnego pedagoga lub doradcy zawodowego.

## Nie tylko matma...

Uczeń sam planował i określał, w jakim kierunku chce się rozwijać. Chodziło tu np. o udział w dodatkowych zajęciach, obo-



## **Uczniowie przeznaczają stypendia opłacane z programu FEM 2021-2027 m.in. na zakup pomocy dydaktycznych, fachowej literatury, udział w obozach naukowych czy kursach językowych**

zach naukowych czy spotkaniach ze specjalistami. Zakładał też, jakie rezultaty chce osiągnąć, oraz przewidywał wydatki. Zwycięstwa w olimpiadach i konkursach były dodatkowym argumentem, który uzasadniał słuszność przyznania stypendium. Przyszły stypendysta musiał też spełnić kryterium finansowe. Miesięczny dochód na członka jego rodziny nie mógł przekraczać 3370 zł (3820 zł, gdy w rodzinie ucznia było dziecko z orzeczeniem o niepełnosprawności). Na zakończenie

programu stypendyści składali sprawozdania. Opisywali w nich, czy osiągnęli założone cele i zrealizowali zaplanowane wydatki.

Stypendia pozwalały rozwijać zainteresowania i uzdolnienia wybitnych uczniów w naukach matematycznych, informatycznych czy przyrodniczych. Można też było dodatkowo szlifować znajomość języków obcych nowożytnych oraz rozwijać przedsiębiorczość. – Uczniowie przeznaczali swoje stypendia m.in. na zakup pomocy dydaktycznych, sprzętu komputerowego, fachowej literatury. Opłacali uczestnictwo w obozach naukowych, wycieczkach edukacyjnych i kursach językowych – wymienia Mirosław Krusiewicz, dyrektor Departamentu Edukacji Publicznej i Sportu UMWM.

## Sięgamy do nieba

Jednym ze stypendystów był Bruno Piechota, pierwszoklasista z I Liceum Ogólnokształcącego im. W. Broniewskiego w Błoniu. Pasjonat astronomii realizował indywidualny program rozwoju z obszaru chemii, biologii i matematyki. Dwa ostatnie przedmioty w przyszłości zamierza studiować. – Pieniądze ze stypendium naprawdę się przydały.



Bruno Piechota przy modelu Wielkiego Zderzacza Hadronów na wystawie CERN na Uniwersytecie Warszawskim w 2024 r.





Bruno Piechota na Wydziale Geologii na Uniwersytecie Warszawskim

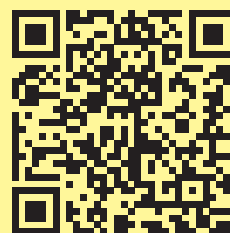
**Projekt:** Mazowiecki program stypendialny dla uczniów uzdolnionych

**Wartość projektu:** ok. 2,3 mln zł

**Dofinansowanie z UE:** ok. 1,9 mln zł

#### Chcesz zdobyć stypendium?

Jesteś zainteresowany kolejnymi edycjami programu stypendialnego? Szukaj informacji na:  
<https://stypendia.oeiizk.waw.pl>



## W FEM 2021-2027 zaplanowano sześć edycji programu stypendialnego

Przeznaczyłem je m.in. na zakup teleskopu wraz z wyposażeniem, a także na naukę języka angielskiego. Brałem też udział w zajęciach dodatkowych na Wydziale Geologii Uniwersytetu Warszawskiego oraz w obozie naukowym Almukantarāt – mówi Bruno.

Swoje zdolności licealista rozwijał pod okiem opiekunki naukowej – mgr Agnieszki Ochodzikiej, nauczycielki chemii. – Jest wyróżniającym się, bardzo pracowitym uczniem, zawsze przygotowanym do lekcji. A do tego miłym i sympatycznym – nie sposób go nie lubić – opisuje swojego podopiecznego. Jak dodaje, wiedza ponadprogramową wykazuje się także na zajęciach z chemii, choć z tym przedmiotem nie wiąże ściśle swojej przyszłości. Jako opiekunka naukowa pani Agnieszka pomagała przygotować wniosek stypendialny. – Sprawdziałam, doradzałam i akceptowałam. Proponowałam, co jeszcze można byłoby zrobić. Dużą rolę odegrali tu również rodzice, na których pomoc Bruno zawsze może liczyć – mówi.

2027 zaplanowano sześć edycji programu stypendialnego. Właśnie zakończył się nabór do drugiej – na obecny rok szkolny 2024/2025. – Zgłoszonych do niego zostało 1329 wniosków, z czego w regionie warszawskim stołecznym – 364, a w mazowieckim regionalnym – 965 – mówi Mirosław Krusiewicz. To znacznie więcej niż w pierwszej edycji.

Jak wynika z przeprowadzonej przez Instytut Badań Edukacyjnych analizy wyników badania PISA 2018 („Status społeczno-ekonomiczny a wyniki uczniów w badaniu PISA 2018”), istnieje silny związek pomiędzy wynikami osiąganymi przez uczniów i ich statusem społeczno-ekonomicznym. We wszystkich krajach biorących udział w badaniu uczniowie z zamożniejszych domów dzięki temu, że mogli więcej pieniędzy przeznaczyć na naukę i rozwój swoich zainteresowań naukowych, uzyskiwali lepsze wyniki.

Uczniowie powinni mieć zbliżone możliwości rozwoju – niezależnie od sytuacji finansowej. Program stypendialny wyrównuje różnice i daje taką szansę.

#### Program stypendialny 2023/2024

W roku szkolnym 2023/2024 na program stypendialny w regionie mazowieckim regionalnym (RMR) przeznaczono ok. 2,3 mln zł (dofinansowanie z UE: 1,9 mln zł), a w regionie warszawskim stołecznym (RWS) 1,5 mln zł (dofinansowanie z UE: 0,7 mln zł). Stypendium w wysokości 7 tys. zł było wypłacane w jednej transzy. W RMR przyznano je 285 uczniom, w RWS – 182.



for. Freepik

## Wsparcie dla uczniów

Mazowiecki samorząd wspiera uzdolnionych uczniów już od 2008 r. W FEM 2021-

*Sławomir Kasjaniuk*

# Syberia

nie tylko na lato



fot. Ada Saniewska (x5)



**W**Korczewie nad Bugiem znajduje się jedna z najpiękniejszych rezydencji szlacheckich na mazowiecko-podlaskim pograniczu. Od lat w przywracaniu jej świetności uczestniczą fundusze europejskie. Kilka lat temu ukończono renowację głównego pałacu. Następnie przyszedł czas na mniejszy budynek, tajemniczo zwany Syberią.



„Obiekt po pożarze. Ściany zawilgocone, tynk odpada płatami. Posadzki, podłogi zniszczone, stropy uległy całkowitemu spaleni. Dach spalony, stolarka zniszczona”. Taki opis pałacyku letniego Syberia w Korczewie znajdziemy na karcie ewidencyjnej zabytku sporządzonej w 1993 r. Było to krótko po pożarze budynku, w którym wcześniej mieścił się urząd gminy. W przeciwieństwie do głównego pałacu po II wojnie światowej Syberia była użytkowana, ogrzewana, a nawet kilka razy remontowana. Pełniła różne funkcje. Mieściła się w niej m.in. biblioteka. I dlatego – mimo że po 1945 r. utraciła pierwotny wystrój i charakter – kiedy po 40 latach wróciła do swoich właścicieli, była w stosunkowo dobrym stanie. Aż do pożaru, który obrócił ją w ruinę.

## Wspomnienie neogotyku

Pałacyk – jako dom wdowi dla seniorki rodu, która oddała majątek dzieciom – powstał w XIX w. Zaprojektował go Franciszek Jaszczółd, architekt zafascynowany neogotykiem, tworzący głównie na Podlasiu (do którego Korczew historycznie należy). Nie było to zresztą jego jedyne dzieło w majątku rodziny Kuczyńskich, ówczesnych właścicieli Korczewa. Jaszczółd przede wszystkim przebudował duży pałac, nadając mu surowe i romantyczne oblicze, zgodne z duchem epoki. Zaprojektował też istniejącą do dziś studnię z figurą św. Jana Nepomucena, która zachowała pierwotny wygląd.

Pałac po zniszczeniach I wojny światowej został przebudowany według projektu Stanisława Noakowskiego, który przywrócił go do epoki klasycyzmu. A już wcześniej – jednak tym razem w efekcie rozbudowy – wygląd zmienił również pałacyk letni. Nie na tyle jednak, by w nieregularnej bryle nie rozpoznać neogotyckiego stylu Franciszka Jaszczółda. Poza tym Syberia to łącznie z piwnicami ponad 600 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej. Niezależnie od stylu architektonicznego warto, by była dobrze wykorzystana.



## Nieemożliwe? Bynajmniej!

Trudno było jednak o tym myśleć, skoro przedłużała się odbudowa głównego pałacu. Sytuacja zmieniła się, gdy wysiłki właścicieli wspomógł finansowo Regionalny Program Operacyjny Województwa Mazowieckiego. Kosztowna odbudowa XVIII-wiecznego pałacu została wreszcie zakończona. Pozwoliło to spojrzeć inaczej na wypaloną bryłę o sto lat młodszej Syberii. – Przez wiele lat jej renowacja wydawała się projektem niemożliwym do realizacji. Bardzo długo pracowaliśmy nad pałacem, a Syberia jest tak dużym obiektem, że myśleliśmy, że nigdy nie zdołamy wyremontować całości – mówi Artur Harris z Fundacji „Pałac w Korczewie”, a prywatnie wnuk Beaty Ostrowskiej-Harris, która po 1989 r. odzyskała rodzinny majątek.

Sytuacja i tym razem odmieniła się dzięki funduszom unijnym, które otworzyły możliwość rewaloryzacji zabytku. Dzięki milionowi złotych z RPO WM Fundacja mogła rozpocząć odbudowę pałacyku letniego. – Mieliliśmy dwa cele. Po pierwsze, chcieliśmy uratować budynek przed ruiną. Zabezpieczyć go przed działaniem wody i zimna. Opiekę nad zabytkami postrzegamy bowiem jako nasze główne zadanie. Natomiast, po drugie, postanowiliśmy parter pałacyku przywrócić do takiego stanu, który pozwoliłby realizować nasze cele kulturalne. A także abyśmy mogli go wynajmować dla firm i osób prywatnych, by zapewnić środki na jego utrzymanie – tłumaczy Artur Harris.

## Turyści mile widziani

Mimo że po pożarze z początku lat 90. ubiegłego wieku pałacyk przeszedł podstawowy remont, zostały z niego w zasadzie tylko mury. Wyjątkiem są cudem ocalałe drewniane schody. Remont musiał więc być gruntowny. Wymieniono zatem wszystkie posadzki, podłogi, drzwi i okna, a przede wszystkim dach wraz z drewnianym stropem. Konieczne było też oczywiście ponowne doprowadzenie do budynku wszystkich mediów.

**Pałacyk Syberia, który znajduje się na terenie posiadłości w Korczewie, podnosi się z ruin. Choć jeszcze sporo pracy przed właścicielami, i tak wywiera ogromne wrażenie**



**Projekt:** Zwiększenie atrakcyjności turystycznej wschodniego Mazowsza poprzez rewaloryzację zabytkowego pałacyku letniego Syberia w Korczewie nad Bugiem

**Wartość projektu:** ok. 1,6 mln zł

**Dofinansowanie z UE:** ok. 0,9 mln zł





Pałac w Korczewie został wybudowany w 1734 r. Zarówno podczas pierwszej, jak i drugiej wojny światowej doznał ogromnych zniszczeń. W latach powojennych degradacja postępowała – w budynku znajdował się m.in. magazyn nawozów sztucznych. Gdy w 1989 r. powrócili do Polski córki przedwojennych właścicieli posiadłości – Beata oraz Renata Ostrowskie – odkupiły dawny rodzinny dom w stanie całkowitej ruiny. Przez ponad 25 lat remont był prowadzony bez znacznego wsparcia publicznego. W 2018 r. dzięki środkom europejskim prace zostały zakończone. W listopadzie 2021 r. wybuchł pożar, podczas którego spalił się dach i większość piętra pałacu. Fundacja „Pałac w Korczewie” sukcesywnie przywraca budynek do stanu sprzed pożaru.

Prace objęły wszystkie cztery kondygnacje pałacyku, w tym dwie podziemne. Jednak na razie tylko parter przystosowany jest do użytkowania. W ramach projektu powstała tu skromna wystawa pt. „Interpretacje”, która opowiada o historii założenia pałacowego od początku XVIII w. do dziś. Można ją zwiedzać codziennie, gdyż – zgodnie z dewizą Fundacji „Pałac w Korczewie” – turyści są mile widziani.

Zwiedzanie jest bezpłatne, ale przecież pałac musi na siebie zarabiać. Do tego celu zostały przystosowane dwa pomieszczenia, które są wynajmowane komercyjnie, głównie lokalnym przedsiębiorcom, np. na warsztaty i konferencje. Goszczą one jednak również wydarzenia kulturalne. Odbyły się tu np. dwa koncerty z cyklu „Z klasyką przez Polskę” zorganizowane wspólnie z Narodowym Instytutem Muzyki i Tańca. – Zwłaszcza pierwszy z nich okazał się wielkim sukcesem. Była naprawdę pełna sala. To pokazuje, że jest w regionie potrzeba tego rodzaju wydarzeń kulturalnych. A to napędza nas nadzieją, że możemy być miejscem, które dla osób z okolicy bliższej czy dalszej może zaoferować coś ciekawego – uważa Artur Harris.

## To jeszcze nie koniec

Czy rewaloryzacja zabytkowego pałacyku letniego Syberia to zakończenie przygody z unijnymi funduszami w Korczewie nad Bugiem? – Zdecydowanie nie. Przed nami jest jeszcze dużo pracy i na

pewno będziemy się ubiegać o dotacje z funduszy europejskich – odpowiada Artur Harris. – A wynika to po prostu z tego, że mamy jeszcze wiele budynków, które potrzebują remontu. I to nawet pilnego – dodaje. Na adaptację czekają pozostałe kondygnacje Syberii, w tym tajemnicze piwnice, zwane lochami. A w korczewskim założeniu pałacowo-parkowym są przecież jeszcze inne budowle.

Jedną z nich jest niedawno odkupiona od miejscowej parafii kaplica, która pierwotnie była oranżerią. Odbływały się w niej m.in. przedstawienia teatralne. – W tym wypadku będziemy mogli powiedzieć o przywróceniu pierwotnej funkcji. A poza tym to niezwykle ciekawy, piękny budynek i po prostu ważna część założenia – opowiada Artur Harris.

Renowacji domaga się również XIX-wieczny spichlerz, będący jedną z ostatnich pozostałości korczewskiego folwarku. – Tam akurat zachowało się bardzo ciekawe wyposażenie. Nie tylko ściany z kamienia i cegły, ale oryginalne drewniane konstrukcje w środku. Niestety, spichlerz wybudowano na piasku. Jego fundamenty mają zaledwie około pół metra. Dlatego jest to budynek, który naprawdę się sypie. Przeprowadziliśmy różne działania zabezpieczające, ale na pewno będziemy się ubiegać o dotację, żeby ten zabytek uratować – deklaruje Artur Harris.

*Marek Rokita*



Polonika Retro Raid Rowerowy w 2024 r. z przystankiem w Korczewie

# Prochownia 197

— Nowe wnętrza w fortecznych murach —





**T**wierdza Modlin to jedna z największych i najsłynniejszych budowli obronnych w Polsce, a nawet w Europie. Strategicznie położona nad widłami Wisły i Narwi, jest przykładem architektury obronnej najwyższego kunsztu, a jej przedpola były areną walk żołnierzy wielu narodów. Decyzję o lokalizacji i budowie twierdzy podjął w 1806 r. Napoleon Bonaparte. Ostatni żołnierz opuścił garnizon w 2019 r.

Do fortecznych obiektów należy wspaniale odtworzona Prochownia 197. Mieści się w niej Centrum Edukacji Historycznej poświęcone bohaterskiej obronie Modlina we wrześniu 1939 r., a także okresowi międzywojnia. Dzięki dogodnemu położeniu, w pobliżu jednej z bram wjazdowych i parkingu, Prochownia jest prawdziwym przedmościem twierdzy, przyciągając wielu turystów. – W szczycie sezonu centrum odwiedza do 300 osób w ciągu weekendu. Rocznie jesteśmy przygotowani na obsługę nawet 10 tys. zwiedzających – informuje Agnieszka Gorzkowska, koordynatorka ds. punktów turystycznych.

## Mury już nie runą...

Pamiętając pochody i podboje Napoleona prochownia służyła – jak łatwo się domyślić – do bezpiecznego przechowywania prochu oraz kul armatnich, choć w ostatnich latach była również magazynem żywności. Podobnie jak inne prochownie na terenie twierdzy, ma grube mury, osłonięte betonem i warstwą ziemi. Do stanu świetności przywróciła ją Fundacja Nasza Historia, którą powołał poznański przedsiębiorca Wiesław Jan Prusiecki, od 2013 r. właściciel ok. 100 ha terenu twierdzy. W ramach projektu dofinansowanego z funduszy europejskich wykonano prace przygotowawcze, w tym studium wykonalności, renowację obiektu, która polegała głównie na odnowieniu elewacji i wnętrza. Zakupiono także wyposażenie i elementy ekspozycji.

Obiekt oddano na przełomie 2020 i 2021 r. Prace były olbrzymim wyzwaniem ze względu na stan zachowania prochowni. – Był tragiczny – przyznaje Mateusz Śliwa z Fundacji Nasza Historia. – Wpłynął na to nie tylko upływ czasu, ale też brak odpowiedniej konserwacji przez poprzednich właścicieli. To był obiekt magazynowy, nie pełnił istotnej funkcji wojskowej, przez co był zaniedbywany. Od zakończenia zarządzania twierdzą przez MON do rozpoczęcia działalności naszej fundacji minęło 14 lat. I w tym czasie o prochownię nie dbano wcale – opowiada. Jego słowa potwierdza przygotowana w 2016 r. na potrzeby projektu ocena stanu technicznego dawnej prochowni. W najgorszym stanie były mury i tynki zewnętrzne. Na szczęście kluczowe elementy konstrukcji



## **Zwiedzanie Prochowni 197 to wędrowka przez wojenne dzieje twierdzy i losy jej obrońców z pierwszego miesiąca drugiej wojny światowej**

budynku, w tym fundamenty, zachowały się lepiej i pozwalały na adaptację do celów wystawienniczych.

Do dawnej prochowni dobudowano przeszklony hol, w którym mieści się m.in. punkt recepcyjno-informacyjny, sklepik i minikawiarnia. Zaaranżowano także otoczenie. Wejścia strzeże tankietka (mały wóz bojowy). – To replika TK-1, w okresie międzywojennym testowano je w Modlinie. Przed prochownią powstał amfiteatr, a dzięki projektorom multimedialnym na ścianie koszar możemy wyświetlać animację poświęconą obronie Modlina w 1939 r. – opisuje Mateusz Śliwa. – Spełniliśmy też marzenie dowodzącego obroną twierdzy w 1939 r. gen. Wiktora Thommée i na jednym z placów ustawiliśmy kamień upamiętniający żołnierzy modlińskiego garnizonu oraz wspierających ich mieszkańców okolicznych wsi – dodaje.

## Przez dzieje twierdzy

Zwiedzanie Prochowni 197 to wędrowka przez wojenne dzieje twierdzy i losy jej obrońców z pierwszego miesiąca II wojny światowej. Już na starcie w klimat wojskowych koszar wprowadza nas wirtualny żołnierz – krótko i zwięźle ponagla z ekranu maruderów. Przechodząc, warto zwrócić uwagę na imponującą grubość

ścian prochowni oraz oryginalne, ciężkie, metalowe drzwi schronowe. Cud, że się ostały, bo inne często padały łupem złomiarzy. – Wchodząc przez te drzwi, żołnierze zdejmowali podkute buty i zamieniali je na drewniane chodaki, by przypadkiem nie kręsać iskier, które mogłyby spowodować zapalenie przechowywanego prochu – tłumaczy Agnieszka Gorzkowska. Z tego samego powodu w XIX-wiecznych prochowniach stosowano nieiskrzące podłogi z drewna.

Na ścianie długiego, wąskiego korytarza przedstawiono w skrócie historię Twierdzy Modlin, od pierwszych wzmianek o wsi, poprzez potop szwedzki, wojny napoleońskie, polsko-bolszewicką, obie wojny światowe aż do czasów powojennych. Są tu mapy, ryciny i fotografie. Kolekcja mundurów obejmuje uniformy załogi twierdzy oraz uczniów działającego tu Korpusu Kadetów. Uwagę zwraca granatowy mundur... marynarza. – Marynarka Wojenna w Polsce została utworzona jeszcze przed uzyskaniem dostępu do morza i pierwszy port wojenny powstał właśnie w Twierdzy Modlin – mówi Agnieszka Gorzkowska. Wyjątkowym eksponatem jest prawdziwy, zabytkowy mundur polskiego żołnierza z 1939 r. – Ma pan szczęście, niedawno wrócił z konserwacji i możemy go oglądać – zaznacza.

## Wejdźmy w interakcję

Ściany kolejnej izby zdobią archiwalne fotografie przedstawiające żołnierzy garnizonu. Bywa, że ktoś w uwiecznionych twarzach dostrzeże znajome rysy, rozpozna kogoś bliskiego, krewnego, znajomego. Swojego dziadka na fotografii odnalazła jedna z pracujących w twierdzy przewodniczek. Stając przed multimedialnym lustrem-fotobudką, można wykonać stylizowane zdjęcie i sobie: czarno-białe, na tle murów twierdzy i w epokowym nakryciu głowy,



## Na wirtualnej strzelnicy można zweryfikować swoje umiejętności w obsłudze ciężkiego karabinu maszynowego (strzały słyhać w słuchawkach)

wysłane mailem bądź SMS-em, będzie świetną pamiątką z wizyty. Ścienna mapa przedstawia rozmieszczenie jednostek na terenie twierdzy, są też ich insygnia, odznaczenia.

W jednym z największych pomieszczeń, na wirtualnej strzelnicy, można zweryfikować swoje umiejętności w obsłudze ciężkiego karabinu maszynowego (strzały słyhać w słuchawkach). Obok stanowiska dostępny jest prawdziwy, wydobyty na terenie twierdzy ckm. Inne rodzaje broni z 1939 r., tj. karabiny, pistolety czy bagnety, zgromadzono w ściennych gablotach. W słupie ogłoszeniowym, niczym w Fotoplastikonie Warszawskim, przez przestrzeleny można pooglądać historyczne obrazy.

Wystawa modeli z klocków polskiego producenta Cobi pozwala się zapoznać ze sprzętem wojskowym używanym podczas obrony twierdzy. – Jest tu m.in. kuter KU-30, pływający po Narwi, oraz pociąg pancerny „Śmierć”, który wspomagał obrońców ogniem –



**Projekt:** Twierdza Modlin – udostępnienie zwiedzającym fortyfikacji obronnych z trzech przełomów w ramach Centrum Edukacji Historycznej „Prochownia 197”

**Wartość projektu:** 5,6 mln zł

**Dofinansowanie z UE:** ok. 3,2 mln zł



wymienia Agnieszka Gorzkowska. Miłośnicy gier mogą się zmierzyć w multimedialnej planszówce, wcielając się w żołnierzyka i odpowiadając na pytania. – Dowiemy się tu np., że budynek koszar mógł pomieścić nawet 17 tys. żołnierzy – mówi koordynatorka ds. punktów turystycznych. Rzucamy kostką i kolejna ciekawostka: skąd car Mikołaj I sprowadzał wyposażenie do zajmowanych przez siebie pomieszczeń? Z Łazienek Królewskich.

## W ogniu walk i zadumie

W sali zwanej „360°” – bo projekcje odbywają się po dwóch stronach – przygotowano mapy z obiektami twierdzy i ruchami wojsk podczas walk. Za drzwiami czeka gabinet dowodzącego wrzesznią obroną Modlina gen. Wiktora Thommée. Są tu skromne żołnierskie sprzęty: biurko, telefon, lampka, regał z książkami, zaścielone szarym kocem łóżko. – Centrum dowodzenia obroną Modlina w 1939 r. znajdowało się właśnie tutaj, w prochowni – przypomina Agnieszka Gorzkowska. Ale to także pomieszczenie multimedialne, z dwiema projekcjami. Pierwsza przybliży sylwetkę generała, druga to symulacja nalotu bombowego, którego efektów możemy doświadczyć, siadając na specjalnej ławce. To się podoba szczególnie młodszemu zwiedzającemu.

Epitafium albo „nieśmiertelniki” to przestrzeń skłaniająca do zadumy. Tu jest ciszej. W utworzonym z nieśmiertelników polskiego wzoru kształcie można dostrzec sylwetkę orła. Na ścianach nazwiska bohaterów obroncy, na podłodze miejsce na ziemię z pół bitewnych, gdzie bił się polski żołnierz. Na razie tylko z Mławy. Kopia rozkazu gen. Thommée o kapitulacji twierdzy to także cenna pamiątka eksponowana w prochowni. – Oryginał rozkazu znajdował się w rękach rodziny generała – informuje Agnieszka Gorzkowska. – Po wieloletnich poszukiwaniach dokument odnalazł się w jego mundurze – dodaje. Kolejne ściennie skrytki wypełnione są wydobytymi z ziemi elementami wyposażenia osobistego żołnierzy: monetami, sztuczkami, dokumentami, odznaczeniami, a także granatami czy amunicją strzelecką. Ostatnia prezentacja upamiętnia załogę twierdzy, a mural przedstawia żołnierzy pojmanych do niewoli.

W holu czeka jeszcze jeden eksponat: kopia czapki gen. Wiktora Thommée. – Ponieważ umieszczono na niej już orła bez korony, generał podobno nosił ją bardzo niechętnie i zakładał tylko wówczas, gdy było to konieczne, np. podczas oddawania honorów – opowiada Agnieszka Gorzkowska. Niektórzy jednak twierdzą, że czapka była po prostu... niedopasowana.

## Ciąg dalszy nastąpi

Jest jeszcze jeden element wyposażenia prochowni, co prawda mijany na samym początku, ale warto o nim wspomnieć teraz, kończąc opowieść. To gabłota z pamiątkami i nagrodami oraz tablica, na której wymieniono osoby zaangażowane w projekt (inwestor, wykonawcy, darczyńcy). A nagród było wiele, i to prestiżowych. W 2021 r., kilka miesięcy po otwarciu obiektu, został on zwycięzcą XV edycji konkursu Mazowieckie Zdarzenia Muzealne – Wier-



Biurko dowodzącego obroną twierdzy gen. Wiktora Thommée



Wirtualna strzelnica i zabytkowy ckm

ba w kategorii „Najciekawsza wystawa”. Twierdza Modlin była też laureatem koordynowanego przez Mazowiecką Regionalną Organizację Turystyczną konkursu Najlepszy Produkt Turystyczny Województwa Mazowieckiego oraz otrzymała Certyfikat Polskiej Organizacji Turystycznej dla Najlepszego Produktu Turystycznego. Docenieniem pracy autorów i wykonawców koncepcji centrum było wpisanie Prochowni 197 przez Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków do rejestru zabytków.

Nagrody i wyróżnienia, uznanie konserwatora oraz zainteresowanie zwiedzających wydają się potwierdzać dobry kierunek działań podejmowanych przez Fundację Nasza Historia. A Prochownia 197 to dopiero początek renowacji i udostępniania elementów twierdzy. – To pierwszy obiekt zaaranżowany na cele edukacyjno-wystawiennicze. Nasze plany przewidują powstanie na terenie obwodu wewnętrznego Twierdzy Modlin pięciu takich obiektów, tworzących ciąg edukacyjno-historyczny. Będą to łącznie trzy prochownie oraz bramy gen. Dąbrowskiego i ks. Poniatowskiego – zdradza Mateusz Śliwa.

Choć nie raz – oblegana i ostrzeliwana – przechodziła z rąk do rąk, Twierdza Modlin nigdy nie została zdobyta, zawsze zmuszano jej obrońców do kapitulacji. Zmieniały się mundury żołnierzy, symbole na hełmach, języki, w których wydawano rozkazy, ale mury trwały. W czasach pokoju, opuszczona przez wojska, twierdza zaczęła jednak popadać w ruinę. Czas kruszył ściany, zawalał sklepienia, wiele obiektów uległo nieodwracalnemu zniszczeniu. Sukcesywne, żmudne i kosztowne ratowanie kolejnych fortów, bram, prochowni i korytarzy to prawdopodobnie jedyna i ostatnia szansa dla górującego nad brzegami Wisły i Narwi umocnienia, ale także dla dziejącej się tu niegdyś wielkiej historii i pamięci o niej oraz jej bohaterach.

Sławomir Kasjaniuk





## Spotkajmy się w Węgrowie



fot. Urząd Miejski w Węgrowie (x6)



**P**ark pełen atrakcji ożywił centrum Węgrowa. Miejsce jeszcze kilka lat temu zaniedbane – dziś jest wizytówką miasta. A przede wszystkim odpowiedzią na pilną potrzebę, którą mieszkańcy zgłosili podczas konsultacji społecznych związanych z programem rewitalizacji.

Największym brakiem odczuwanym przez węgrowian okazał się bowiem niedostatek miejsc, gdzie mieszkańcy, a zwłaszcza młodzież, mogliby spędzać czas wolny. Taką przestrzeń jest dziś położony kilkaset metrów od rynku Park im. Armii Krajowej. – Jesteśmy bardzo dumni, że dzięki pozytywnym środkom finansowym zrealizowaliśmy projekt, który poza zapewnieniem wła-

ściwej infrastruktury rekreacyjnej wiąże się również z zachowaniem dziedzictwa kulturowego i celami społecznymi – mówi Paweł Marchela, burmistrz Węgrowa.

Zagospodarowanie parku oraz rewitalizację zabytkowych budynków dawnego klasztoru browaru i tkalni na cele społeczne i gospodarcze wsparły fundusze europejskie.

## Czas na relaks

Teren zielony istniał tu od dawna. W czasach funkcjonowania klasztoru reformatów aż do XIX w. był to ogród, w którym mnisi uprawiali zioła i warzywa. Od kasacji zakonu teren stał się nieużytkiem, gdzie można było co najwyżej pospacerować. Zieleń utrzymywano w bardzo podstawowym zakresie. Nikt nie zapewniał dodatkowych atrakcji tym, którzy zechcieliby to miejsce odwiedzić. – Dlatego chętnych nie było wielu. Tak naprawdę miejsce nie przyciągało swoim wyglądem – mówi Anna Piotrowska, naczelnik Wydziału Funduszy Europejskich i Zamówień Publicznych w Urzędzie Miejskim w Węgrowie.

W końcu jednak uśpiony potencjał uwolniono. Park i jego okolica zostały ujęte w Lokalnym Programie Rewitalizacji. Jak podkreśla zastępca burmistrza miasta, Halina Ulińska: – To otworzyło możliwość zmian, jakich efekty obserwujemy od lipca 2023 r., kiedy oficjalnie park został otwarty po rewitalizacji. Dziś cały ten teren posiada infrastrukturę, która służy rekreacji. To wspaniałe miejsce do wypoczynku. Mamy tutaj boisko wielofunkcyjne do gry w piłkę nożną, ręczną, siatkową i tenisa ziemnego. Jest też wybudowany według najnowszej technologii skatepark, który cieszy się ogromnym powodzeniem. W parku są również: siłownia zewnętrzna, plac zabaw, fontanna i amfiteatr.

Jednak Park im. Armii Krajowej nie jest wyłącznie kompleksem obiektów rekreacyjnych. To również zadbane, starannie zaprojektowany teren zielony o powierzchni ponad 3,5 ha, z efektownymi gejzerami wodnymi na wypielęgnowanych stawach. – W ramach projektu posadzono







**Projekt:** Zagospodarowanie dawnego browaru przyklasztornego do nowych funkcji usługowo-gastronomicznych wraz z zagospodarowaniem Parku im. Armii Krajowej na potrzeby różnych form aktywności

**Wartość projektu:** ok. 17,3 mln zł

**Dofinansowanie z UE:** ok. 5 mln zł

## Sercem parku jest amfiteatr – nowa przestrzeń dla węgrowskiej kultury. W każdy weekend od maja do końca września odbywają się tu występy

ponad 160 drzew, setki gatunków krzewów, bylin, w sumie wiele tysięcy sztuk roślin. Nad porządkiem i utrzymaniem w dobrej kondycji bogatej i urozmaiconej roślinności czuwa Spółdzielnia Socjalna „Węgrowsianka”, która opiekuje się również budynkami dawnego klasztoru browaru i tkalni. To w nich najmocniej unaocznili się element rewitalizacji – mówi Anna Piotrowska. Zabytkowe budynki od lat nie były użytkowane i niszczały. Teraz zostały gruntownie zmodernizowane, mieszczą restaurację oraz zaplecze socjalne dla artystów, którzy występują w amfiteatrze. W lokalu pracę znalazły osoby zatrudnione w spółdzielni socjalnej.

Restauracja jest gastronomicznym uzupełnieniem oferty parku i swoje usługi oferuje przez cały rok. Do „Starego Browaru” od wtorku do niedzieli można przyjść na obiad albo coś słodkiego, ale też zorganizować imprezę okolicznościową, np. z okazji urodzin czy pierwszej komunii dziecka.

### Scena kultury

Rekreacja i gastronomia to nie wszystko. Park im. Armii Krajowej w Węgrowie ma również bogatą ofertę kulturalną. Można się z nią zapoznać przede wszystkim w amfiteatrze, który jest jego centralnym punktem.

To zupełnie nowa przestrzeń dla węgrowskiej kultury, miejsce, jakiego miasto nad Liwcem jeszcze nie miało. Od maja do końca września nie ma weekendu, podczas którego na jego scenie ktoś by nie występował. – W ubiegłym roku odbyło się tu ponad 30 koncertów i innych wydarzeń organizowanych przez miasto lub stowarzyszenia, które działają w Węgrowie. Koncerty zawiąły również do browaru. Wszystkie cieszą się ogromnym powodzeniem wśród mieszkańców. Organizowane są tutaj również zajęcia dla dzieci i dorosłych, np. przed Bożym Narodzeniem i Wielkanocą. Są to spotkania całych rodzin. Uczestnicy warsztatów bożonarodzeniowych wykonywali ozdoby choinkowe i potrawy świąteczne. Na warsztatach wielkanocnych można się było nauczyć robić palmy i pisanki. Zajęcia spotkały się z wielkim zainteresowaniem. W tej chwili dochodzą do nas głosy, że ludzie czekają na kolejne – opowiada Halina Ulińska.

Amfiteatr jest wyposażony w zakupione w ramach projektu nagłośnienie i oświetlenie. Atrakcyjność i funkcjonalność obiektu wzrośnie w 2025 r., kiedy jego scena zоста-



nie zadaszona. Zwiększy to w znacznym stopniu komfort występów niezależnie od warunków pogodowych.

To niejedyny pomysł na dalsze inwestycje w turystyczny i rekreacyjny potencjał miasta. Jego władze już planują kontynuację działań zmierzających do dalszego podnoszenia atrakcyjności turystycznej Węgrowa. Tym razem na nowe inwestycje czeka teren zalewu i starorzeczka rzeki Liwiec.

## Pomysł na medal

Mimo że istnieje od niedawna, zrewitalizowany park już na stałe wpisał się w pejzaż miasta. – To był projekt bardzo potrzebny mieszkańcom. Z jego efektów korzystają wszystkie grupy społeczne – od najmłodszych do najstarszych. O każdej porze roku w parku można miło spędzić czas. Pozyskane fundusze unijne uzupełnione dotacją Samorządu Województwa Mazowieckiego i wkładem własnym Miasta Węgrowa dały impo-

nujący efekt, doceniany przez mieszkańców Węgrowa i turystów – mówi Halina Ulińska.

Projekt zdobył uznanie również podczas głosowania w Konkursie Lider Zmian w 2023 r. Zdobył w nim pierwsze miejsce w kategorii „Fundusze Europejskie bliskie mieszkańcom”, wyprzedzając 26 innych projektów z całego Mazowsza.

Dużym wyróżnieniem dla miasta była prezentacja projektu przez burmistrza Węgrowa

**Park im. Armii Krajowej w Węgrowie to przestrzeń do aktywnej rekreacji. Można tu pograć w piłkę nożną, ręczną, siatkową i tenisa ziemnego. Także skatepark cieszy się ogromnym powodzeniem**

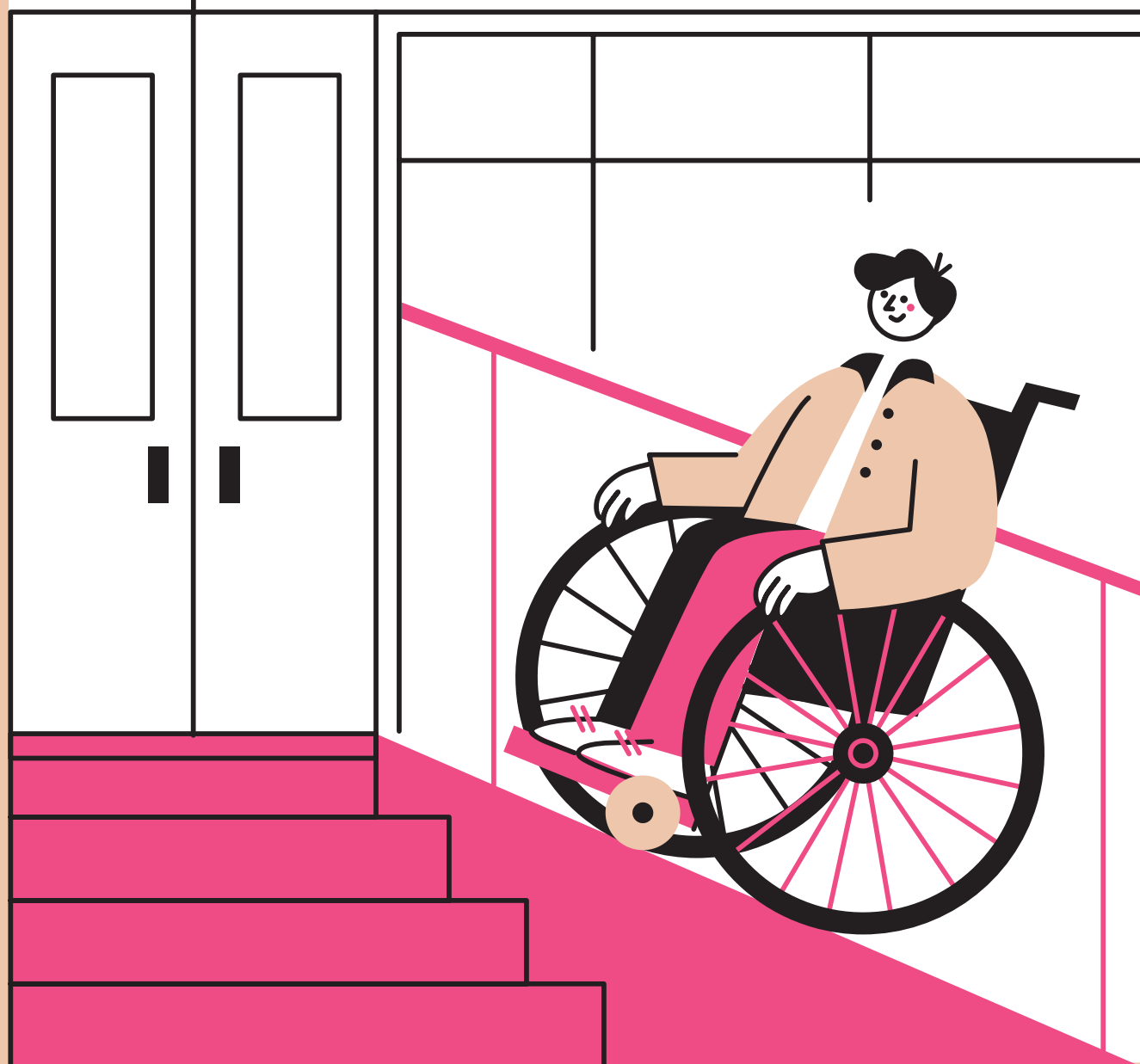
na konferencji w Rydze, w ramach międzynarodowego projektu IMPETUS „IMproving local PoliciEs on Temporary UseS”. Paweł Marchela zwrócił wtedy szczególną uwagę na nowy sposób zagospodarowania budynku browaru poddanego rewitalizacji, nadanie mu nowych funkcji usługowo-gastronomicznych i przeznaczenie na rozwój ekonomii społecznej oraz wzmocnienie działań na rzecz społecznej aktywności.

*Marek Rokita*



# Sztuka

# udostępniania



il. Freepik



**P**rojektowanie uniwersalne to podejście, które stawia człowieka na pierwszym planie, uwzględniając jego zmysły, umiejętności i potrzeby. Dzięki niemu powstają rozwiązania łatwe do zrozumienia i służące wszystkim użytkownikom. W Polsce na szerszą skalę zaczęło się ono rozwijać około 20 lat temu i jest stale obecne w obszarze związanym z funduszami europejskimi.

Osoby z niepełnosprawnościami stanowią około 12 proc. mieszkańców Polski. Jeśli uwzględnić np. seniorów, rodziców z wózkami dziecięcymi czy kobiety w ciąży, to osób ze szczególnymi potrzebami jest znacznie więcej. Wszystkie one mają prawo do równego traktowania i partycypacji w życiu społecznym. Mogą też na równi z innymi brać udział w projektach unijnych i same je realizować. Powinny także móc swobodnie korzystać z ich efektów. W zwiększaniu dostępności przestrzeni publicznej, obiektów architektonicznych, produktów i usług szczególną rolę odgrywa projektowanie uniwersalne, którego idea narodziła się kilkadziesiąt lat temu.

## Szkoła projektowania

Jego początków można się doszukać w latach 70. XX w. w USA. Podwaliny pod koncepcję projektowania uniwersalnego (z ang. *universal design* – UD) opracował amerykański architekt Ronald Mace. Jego przemyślenia początkowo dotyczyły architektury, ale później rozciągnął tę ideę na inne dziedziny. Mace doszedł do wniosku, że środowisko, które tworzymy, powinno być dostępne dla jak najszerszego grona użytkowników w możliwie największym stopniu. Mimo że sam poruszał się na wózku (gdy miał 9 lat zdiagnozowano u niego polio), zależało mu nie tylko na dostępności dla osób z niepełnosprawnościami. Przekonywał, że musimy tworzyć taką przestrzeń oraz takie produkty i usługi, by mógł z nich korzystać każdy potencjalny odbiorca – bez względu na wiek, posiadane zdolności i możliwości, pochodzenie kulturowe i inne cechy indywidualne.

Projektowanie uniwersalne powinno obejmować tworzenie nie tylko środowisk fizycznych, ale też kulturowych, umożliwiających podejmowanie codziennych aktywności w poczuciu bezpieczeństwa i komfortu, bez barier. Koncepcja UD kładzie nacisk zarówno na różnorodność, jak i włączanie społeczne. I dotyczy właściwie wszystkich dziedzin życia.

Idee Macé'a rozwijało powołane w 1989 r. Centrum Projektowania Uniwersalnego (akronim CUD od angielskiej nazwy The Center for Universal Design) na Uniwersytecie Północnej Karoliny. Zrzeszeni wokół CUD architekci, projektanci produktów, inżynierowie i badacze projektów środowiskowych opracowali wytyczne, któ-

rymi należy się kierować podczas uniwersalnego projektowania. Pozwalają one tworzyć lub przekształcać produkty i środowiska w taki sposób, aby mogły być wykorzystywane przez wszystkich ludzi, w największym możliwym stopniu, bez potrzeby adaptacji lub projektowania specjalistycznego.

### 7 zasad projektowania uniwersalnego

1. **Użyteczność dla osób o różnej sprawności**
2. **Elastyczność w użytkowaniu**
3. **Intuicyjność w używaniu**
4. **Dostępność percepcyjna**
5. **Tolerancja na błędy**
6. **Wygodne użytkowanie bez wysiłku**
7. **Wielkość i przestrzeń odpowiednie dla dostępu i użytkowania**



Z tych zasad płynie przesłanie, że projektowane produkty, usługi czy przestrzeń powinny zapewniać te same szanse dla wszystkich użytkowników. Ten egalitaryzm przenika dziedzinę projektowania, uwrażliwiając projektantów na specyficzne potrzeby osób i poszanowanie ich praw. Powstają nowe zasady, np. należy unikać takich rozwiązań, które mogłyby uwypuklać różnice wynikające z niepełnosprawności. Czasem spotykamy się z sytuacją, gdy dostępność jest stygmatyzująca.

## Rozwiązania stygmatyzujące

**Wyznaczenie osobnego wejścia do obiektu dla osób z niepełnosprawnością albo kierowanie ludzi poruszających się na wózku do windy towarowej. Taki sposób projektowania cechuje stygmatyzacja. Rozwiązania dotyczące dostępności przestrzeni publicznej powinny prowadzić do podniesienia funkcjonalności przestrzeni nie tylko na poziomie potrzeb fizycznych, ale również psychicznych i emocjonalnych.**

## Prawo do dostępności

Idea projektowania uniwersalnego stopniowo od zaleceń i standardów przenikała do norm prawa. Kwestia dostępności społecznej jest obecna w krajowych i międzynarodowych aktach prawnych już od lat 90. ubiegłego wieku. Regulowała tę problematykę uchwała Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych z 25 grudnia 1993 r. (rezolucja 48/96: Standardowe zasady wyrównywania szans osób niepełnosprawnych). Taką normę przywołuje też Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Idea UD wyraźnie wybrzmiewa w ogłoszonej przez ONZ w 2006 r. Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych (ratyfikowana przez Polskę w 2012 r.): „Państwa – Strony zobowiązują się do podejmowania lub popierania badań i wytwarzania oraz zapewnienia dostępności i korzystania z towarów, usług, wyposażenia i urządzeń uniwersalnie zaprojektowanych (...), które powinny wymagać możliwie jak najmniejszych dostosowań i ponoszenia jak najmniejszych kosztów w celu zaspokojenia szczególnych potrzeb osób niepełnosprawnych” (art. 4 Konwencji; Dz. U. 2012, poz. 1169). Ustawa o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami (Dz. U. 2019, poz. 1696) wprowadza obowiązki dla podmiotów publicznych w zakresie dostępności architektonicznej, informacyjno-komunikacyjnej i cyfrowej.

Normy dotyczące zasad równościowych i dostępności są obecne w przepisach regulujących wydatkowanie pieniędzy z funduszy

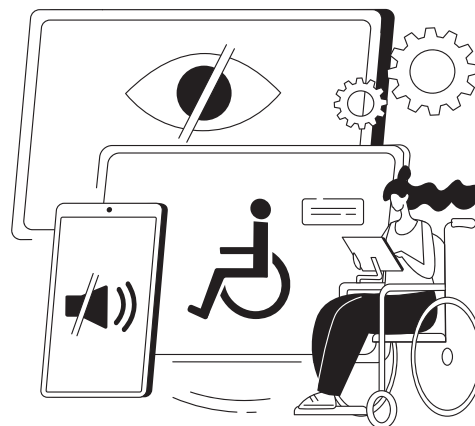
europejskich. Dlatego powinien ich przestrzegać podczas realizacji projektów współfinansowanych ze środków UE. Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej w 2022 r. opublikowało Wytyczne dotyczące realizacji zasad równościowych w ramach funduszy unijnych na lata 2021-2027 (dalej: Wytyczne). Już podczas przygotowania wniosku o dofinansowanie musisz podać informacje związane z tą tematyką. Wytyczne stworzono po to, by zapobiegać dyskryminacji ze względu na różne przesłanki, w tym: płeć, rasę, kolor skóry, pochodzenie, cechy genetyczne, język, religię lub przekonania, poglądy, majątek, urodzenie, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną. Nie jest to nowość, gdyż w poprzednich okresach programowania stosowano już podobne wymagania. Wytyczne zawierają ogólne zalecenia – szczegółowych rozwiązań szukaj w publikacjach i poradnikach (kilka wymieniamy pod artykułem).

Nie wszystko da się zaplanować. Jeśli pojawiły się nieprzewidziane wydatki związane z zapewnieniem dostępności uczestnikom lub członkom personelu Twojego projektu, możesz skorzystać z mechanizmu racjonalnych usprawnień (MRU). Pieniądzy na sfinansowanie MRU nie mogłeś oczywiście zaplanować w budżecie na etapie wnioskowania o dofinansowanie. Ten elastyczny mechanizm umożliwia wykorzystanie powstałych w projekcie oszczędności lub wystąpienie do Instytucji Zarządzającej o zwiększenie budżetu projektu. Średni koszt MRU na osobę nie może przekroczyć 15 tys. zł brutto.

## Dostępność Plus

Aby upowszechnić wiedzę o UD oraz zainicjować finansowanie projektów związanych z udostępnianiem, rząd RP uruchomił program Dostępność Plus (2018-2025). Wspiera on osiem obszarów: architekturę, transport, edukację, służbę zdrowia, cyfryzację, usługi, konkurencyjność i koordynację. Ważnym założeniem programu jest trwałe włączenie problematyki dostępności i UD do wszystkich polityk publicznych, do praktyki planowania, realizacji i oceny funkcjonowania państwa. W roku 2019 weszła w życie ustawa o zapewnieniu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami (Dz. U. 2019, poz. 1696), w której wśród kluczowych pojęć znalazły się właśnie „uniwersalne projektowanie” i dostępność.

**Dostępność (wg Wytycznych) – możliwość użytkowania infrastruktury, transportu, technologii i systemów informacyjno-komunikacyjnych oraz produktów i usług. Pozwala ona w szczególności osobom z niepełnosprawnościami i osobom starszym na korzystanie z nich na zasadzie równości z innymi osobami. W przypadku projektów realizowanych w polityce spójności dostępność oznacza, że wszystkie ich produkty (w tym usługi) mogą być używane przez każdą osobę. Przykładami tych produktów są: strona lub aplikacja internetowa, materiały szkoleniowe, konferencja, wybudowane lub modernizowane obiekty, zakupione środki transportu.**



Il. Freepik



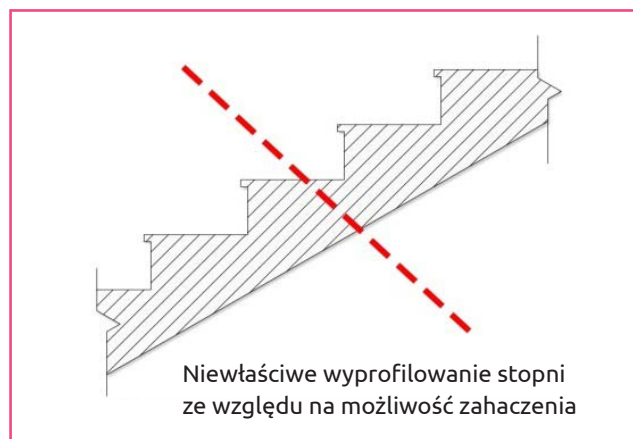
W dokumencie opisującym program czytamy, że „skoordynowana polityka zapewniania dostępności musi mieć charakter partycypacyjny – włączający wszystkie podmioty i środowiska w przygotowanie, dostarczanie i weryfikację dostępnych produktów i usług powszechnych”. Mowa jest również o konieczności inwestowania w wiedzę i umiejętności w zakresie dostępności. Chodzi szczególnie o doszkalanie architektów, urbanistów, inżynierów, programistów i przedstawicieli wielu innych zawodów, którzy uczestniczą w procesie projektowania i modernizacji przestrzeni, produktów i usług. Należy te procesy oprzeć na zasadach UD. Efektem powinno być też stworzenie nowych modeli biznesowych, w których osiąga się przewagę konkurencyjną dzięki zapewnieniu dostępności i poszerzaniu grupy klientów czy użytkowników danego produktu lub usługi. Opis efektów realizacji programu Dostępność Plus w podziale na obszary znajdziesz w zakładce O programie.

Dostępność jest dla wielu osób warunkiem prowadzenia niezależnego życia i uczestnictwa w życiu społecznym i gospodarczym kraju. Chodzi na przykład o możliwość wykonywania pracy, korzystania z dóbr kultury czy usług publicznych.



## Architektura bez barier

W wyniku starzenia się społeczeństwa w Polsce przybywa osób ze szczególnymi potrzebami. Wiele z nich ma trudności w poruszaniu się po mieszkaniu, przygotowywaniu posiłków, korzystaniu z toalety, a także w kontaktach ze światem na zewnątrz.



Źródło: budowlaneabc.gov.pl

Wyjście do lekarza czy po zakupy, a potem dostanie się do mieszkania łączy się z dużym wysiłkiem i koniecznością przezwyciężenia wielu barier, np. trzeba pokonać po schodach cztery piętra. Wśród osób narażonych na tego typu wykluczenie są seniorzy, osoby słabsze, chore, poruszające się na wózkach, rodzice z wózkami dziecięcymi czy kobiety w ciąży. Dodatkowe potrzeby funkcjonalne mogą wynikać z otyłości czy z niskiego lub wysokiego wzrostu.



Zespół segmentów mieszkalnych dla osób w podeszłym wieku w Stargardzie. Projekt: DOMINO grupa architektoniczna

Jako beneficjent musisz pamiętać, że każdy nowy budynek, usługa lub inne produkty, których powstanie finansują fundusze europejskie, powinny być dostępne dla wszystkich potencjalnych użytkowników. Przy ich tworzeniu należy zatem zastosować zasady projektowania uniwersalnego. Wejścia do budynków powinny być zatem tak zaprojektowane, by umożliwiały łatwy dostęp osobom ze szczególnymi potrzebami. Dostępność części wspólnej budynku i lokali mieszkalnych (np. odpowiednia szerokość korytarzy, wielkość windy) to warunek konieczny dla poprawy jakości ich życia. Fundusze europejskie umożliwiają modernizację rozwiązań z zakresu dostępności w istniejących budynkach. Można montować barierki, podjazdy, dźwigi, lekko otwierające się drzwi czy automatyczne oświetlenie.

Ważne jest też urządzenie przestrzeni publicznej w taki sposób, by mogli z niej swobodnie korzystać wszyscy ludzie. Za jeden z europejskich wzorów podaje się Barcelonę. W latach 1996–2006 w katalońskiej stolicy przeprowadzono zgodną z zasadami projektowania uniwersalnego modernizację tkanki miejskiej. Dzięki temu do dziś mieszkańcy i turyści cieszą się przyjazną dla wszystkich nowoczesną przestrzenią. W polskich miastach na dworcach i przystankach coraz częściej spotykamy odpowiednie oznakowanie i komunikatory, które są wsparciem dla osób niedowidzących.

Aby pomóc we wprowadzaniu standardów dostępnego budownictwa, Ministerstwo Rozwoju i Technologii we współpracy ze środowiskiem architektów uruchomiło stronę internetową Budowlane ABC ([budowlaneabc.gov.pl](http://budowlaneabc.gov.pl)). Znajdziesz tam standardy projektowania budynków dla osób z niepełnosprawnościami, uzupełnione o proste rysunki i grafiki. A także przykłady modelowych inwestycji spełniających standardy.

Polski ustawodawca po raz kolejny wydłużył czas (do września 2026 r.) na wprowadzenie szczegółowych norm dostępności w budownictwie (sprawdź). Jest o nich mowa w ustawie z 19 lip-

Źródło: budowlaneabc.gov.pl



Wzorcowe mieszkanie seniora. Architekci: Agnieszka Cieśla i Jan Cieśla

ca 2019 r. o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami. Na rozporządzenie czekają też podmioty publiczne, które zostały zobowiązane m.in. do usuwania barier architektonicznych w swoich obiektach.

## Kultura bez barier

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego za 2016 r. zaledwie 56 proc. spośród 4,2 tys. ośrodków kultury (centrów, domów, ośrodków oraz świetlic) było przystosowanych dla osób z niepełnosprawnościami. To pokazuje skalę wyzwań sprzed kilku lat. W 2021 r. Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych jako lider przystąpił do realizacji projektu pn. „Kultura bez barier”. Realizował go w partnerstwie z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Fundacją Kultura bez Barier oraz niemieckim stowarzyszeniem KUBIA. Wsparcie na jego realizację pochodziło z Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój na lata 2014-2020.

Ważnym efektem tego przedsięwzięcia jest opublikowany poradnik „Model dostępnej kultury”. Jego zadaniem jest wsparcie placówek instytucji kultury w udostępnianiu ich oferty i zasobów osobom ze szczególnymi potrzebami. Bazuje on m.in. na dobrych praktykach wybranych spośród 164 projektów grantowych, które były przedsięwzięciami pilotażowymi związanymi ze zwiększeniem dostępności oferty (zobacz „Teatr włączający”).

Publikacja zawiera rekomendacje, w które warto się wczytać. Pozwoli to lepiej zrozumieć całą filozofię służącą wprowadzaniu i rozwijaniu dostępności.

Dostępność jest zadaniem całej instytucji, a nie tylko jednej wskazanej osoby. Potrzebne jest wsparcie zarządzających instytucją oraz innych pracowników. Rozwiązania dotyczące dostępności projektuj i wprowadzaj przy udziale osób ze szczególnymi potrzebami. W tym celu możesz nawiązać współpracę ze środowiskami zrzeszającymi osoby ze szczególnymi potrzebami.

Jest to proces. Nie wdrożysz dostępności raz na zawsze, bo w ofercie instytucji i jej otoczeniu wciąż zachodzą zmiany. Dostępność wymaga czasu, cierpliwości i systematyczności. Bariery likwiduj krok po kroku, zgodnie z porządkiem zaproponowanym w „Modelu kultury dostępnej”.

### Kształcenie z UD

**Dzięki funduszom europejskim polskie uczelnie mogły skorzystać ze wsparcia na podniesienie jakości kształcenia z zakresu projektowania uniwersalnego. Jedną z nich jest Politechnika Warszawska, która w 2021 r. powołała do życia – nomen omen – Centrum Projektowania Uniwersalnego. Prowadzi ono szkolenia, warsztaty i zajęcia zarówno dla studentów, jak i kadry akademickiej. Wykonuje prace na rzecz innych jednostek Wydziału Architektury oraz zlecenia zewnętrzne, w tym dla inwestorów, właścicieli i zarządców nieruchomości, a także jst.**

Udostępniając zbiory i przestrzeń osobom ze szczególnymi potrzebami, zapewnisz swojej instytucji szansę na rozwój, zwiększenie liczby odwiedzających, zróżnicowanie oferty kulturalnej. Razem z grupą osób ze szczególnymi potrzebami do Twojej instytucji trafią ich rodziny i znajomi. Pozbawiona barier oferta czy przestrzeń nabiera nieoczekiwanych walorów również dla osób niepotrzebujących dostępności w danym obszarze. Wykorzystaj ten potencjał i zaprosz publiczność na wydarzenie sensoryczne. Orowadzanie z audiodeskrypcją, warsztaty w ciemności lub spacer prowadzony



### Festiwal Projektowania Uniwersalnego UNifest

**To pierwsza tego typu inicjatywa w Polsce. Ma na celu edukację w zakresie projektowania uniwersalnego, dostępności i inkluzji. Efektem działań podczas I edycji festiwalu (wrzesień 2024) była seria konkretnych eksponatów, które unaoczniają problemy i wyzwania osób z niepełnosprawnościami. Niektóre projekty zaprezentowano na wystawie „Epoka nieDostępności” organizowanej przez Muzeum Narodowe w Krakowie.**

Źródło: [www.unifestfestiwal.com](http://www.unifestfestiwal.com)



w języku migowym tłumaczonym na język polski – to okazja do poszerzenia doświadczeń i zrozumienia potrzeb innych osób.

Aby instytucja spełniała wysokie standardy dostępności, powinna odpowiednio zarządzać tą sferą. Z pewnością pomoże w tym powołanie koordynatora dostępności. Powinien on być wspierany przez zarząd. Stwarzaj okazje, podczas których koordynator mógłby przekazywać wiedzę o dostępności (szkolenia), a także informować zespół o aktualnych działaniach dostępnościowych, pomysłach i planach. Sprawdź, jak o swojej pracy nad udostępnianiem oferty Muzeum Emigracji w Gdyni opowiada Marta Otrębska („Muzeum dostępne”, e-wydanie nr 1/2025).

## E-usługi bez barier

Twórz takie produkty cyfrowe, aby były dostępne i użyteczne dla jak najszerszego kręgu odbiorców – bez względu na ich wiek, możliwości wynikające ze sprawności i wiedzy. Z zaprojektowanych w ten sposób stron internetowych czy aplikacji z łatwością skorzystają zarówno osoby starsze, które mogą mieć trudności z małym drukiem, jak i niedowidzące, które potrzebują czytników ekranu. Pamiętaj, że dostępny produkt cyfrowy nie może zniechęcać pozostałych użytkowników. Jeśli reprezentujesz instytucję publiczną, sprawdź na stronach rządowych, jak zarządzać dostępnością cyfrową.

Aplikacje mobilne mogą oferować różnej wielkości przyciski i litery oraz bardziej intuicyjny interfejs. Zaawansowana technologia ma nie komplikować, lecz ułatwiać korzystanie z usługi wszystkim. Obok dostępności rozwiązania te powinny się cechować odpowiednią dojrzałością (sprawdź: „Dojrzałość cyfrowa”, e-wydanie nr 1/2022). Tworząc produkt internetowy (np. e-usługę), weź pod uwagę ograniczenia użytkowników – począwszy od różnic w percepcji, aż po fizyczne i technologiczne bariery. Zastosowany interfejs powinien upraszczać nawigowanie na stronie. Użytkownik ma się poruszać po niej intuicyjnie i z wykorzystaniem alternatywnych rozwiązań.

Zadbaj o treść i sposób jej podania. Język i grafika muszą być adekwatne do sytuacji i potrzeb odbiorcy. Teksty powinny przejść staranną redakcję, która zapewni im większą przejrzystość (zrozumiałość). Wpływ na to ma ograniczona długość zdań, prosta składnia, unikanie trudnych, specjalistycznych pojęć (jeśli są konieczne, należy je wyjaśniać). Dobór barw ma ułatwiać odczytywanie treści i odnajdywanie funkcji. Osobom ze słabym wzrokiem zapewni to odpowiedni kontrast między kolorami.

Treści powinny być dostępne dla różnych zmysłów, np. poprzez tekst alternatywny dla obrazów, napisy do filmów, transkrypcje audio, audiodeskrypcję czy możliwość zmiany kontrastu w witrynie. Stronę projektuj tak, by była kompatybilna z działaniem asystentów głosowych. Te zalecenia opisują szczegółowo standardy Web Content Accessibility Guidelines (WCAG). W Polsce muszą je spełniać strony internetowe instytucji publicznych (WCAG 2.1).

Opracował Jerzy Gontarz

## Teatr włączający

Jedną z dobrych praktyk opisanych w „Modelu kultury dostępnej” stworzył Teatr Lalek Guliwer w Warszawie. Przystępując do projektu „Kultura bez barier”, zrealizował przedsięwzięcie „RówniRóżni. doc. Model partycypacyjny teatru, włączający osoby niewidome i w spektrum autyzmu w proces tworzenia spektakli: od pomysłu do premiery”. Teatr, współpracując z osobami ze szczególnymi potrzebami, stworzył dwa przedstawienia. Jedno miało charakter częściowego słuchowiska pt. „Wszystko w głowie”. Główną rolę zagrał w nim Marek Reiss – niewidomy aktor, który otrzymał rolę w wyniku castingu. Dzięki współpracy z osobami w spektrum autyzmu powstał natomiast spektakl w formie wystawy w działaniu pn. „Gwiazdne dzieci”.

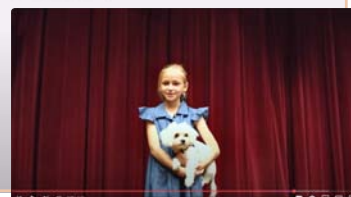
Koncepcję obu przedstawień zespół teatru uzgadniał z Radą Konsultacyjną, którą współtworzyli przedstawiciele różnorodnych środowisk i eksperci. Anna Kierkosz, kuratorka ds. edukacji i projektów w Teatrze Lalek Guliwer, ocenia, że wyróżniającym, ale jednocześnie trudnym elementem projektu, był casting aktora do spektaklu „Wszystko w głowie”. Przy okazji okazało się, że na kierunkach artystycznych w Polsce nie ma profesjonalnego kształcenia osób z niepełnosprawnościami, szczególnie z niepełnosprawnością wzroku. – Skuteczne tworzenie „kultury bez barier” dzieje się z dwóch stron jednocześnie. Nie da się „włączyć” osób z niepełnosprawnościami w kulturę, udostępniać im kultury i sztuki, jeśli robi się to „z góry”, bez ich sprawczego udziału, z pełnym wyższości hasłem na ustach, że robi się to „dla nich”. Ten projekt jest właśnie o tym, że skuteczne burzenie barier to burzenie z dwóch stron jednocześnie – mówiła Anna Kierkosz.



Zobacz, jak zasady dostępności wprowadzał Teatr Lalek Guliwer.



**Teatr Lalek Guliwer**  
Warszawa





tel. 801 101 101

Bądź zawsze na bieżąco

Fundusze UE  
dla Mazowsza



Fundusze Europejskie  
dla Mazowsza